

KGHM w cztery lata wyda 10 miliardów na inwestycje. To więcej niż roczne dochody czterech głównych miast Zagłębia. Na co wydadzą pieniądze?

Uroczyście w Uroczysku

Tutaj toczy się inne życie – zapewniają działkowicze wspólnie świętujący koniec sezonu, a przy okazji także 120-lecie ogrodnictwa działkowego w kraju.

» STR. 5



Fot. Katarzyna Woźniakowska

Walczą z przemocą

Od początku roku w naszym mieście założono już 340 niebieskich kart – alarmują lubińscy policjanci, którzy filmowym spotem chcą dotrzeć z pomocą do ofiar przemocy.

» STR. 7



Font: pixabay.com

Szukał żony w Oporze

Rolnicze święto, maszyny sprzed lat i te całkiem współczesne, lokalne przysmaki i impreza do późnych godzin czekały na gości Festiwalu Rolnictwa.

» STR. 10



Fot. Katarzyna Woźniakowska

RODZINNE BIEGANIE



Eot Mariusz Bahic7

Czwarta edycja Biegu Dinusia przywiodła na linię startu prawie trzystu młodych ludzi. Jeszcze w dniu imprezy zapisało się pięćdziesiąt osób. Sportowych emocji nie brakowało i przez dwa dni byliśmy świadkami wielu

wzruszających chwil. Pobiegły całe rodziny, najmłodszy uczestnicy do mety dotarli w swoich spacerówkach dzięki wytrwałym rodzicom. Najbardziej pożądanym trofeum okazał się... dinozaur. Imprezie przyświecał szla-

chetny cel - wszystkie wpisowe i datki zostały przekazane na rehabilitację chorego Pawła Chudaka.

Więcej na str. 20

Do przedszkola BEZ WÓZKA

Do zakazu wprowadzania wózków do miejskich przedszkoli rodzice nie zawsze podchodzą ze zrozumieniem. Jak taki przepis tłumaczą gospodarze placówek?

» STR. 2



PRZEDSZKOLA NIE DLA WÓZKÓW

■ – Dlaczego do przedszkola nie można wjechać z wózkiem? Co mam zrobić z młodszym dzieckiem? – dopytuje jedna z mam, której starsze dziecko rozpoczęło właśnie edukację w Przedszkolu Miejskim nr 1. Dyrekcja zarządziła bowiem, że na teren placówki nie można wjeżdżać z wózkami, rowerkami ani hulajnogami.

Pani Magdalena zwróciła się do naszej redakcji, bo – jak przyznaje – jest zaskoczona, ale też oburzona, że odprowadzając do przedszkola starsze dziecko, nie może wjechać do środka z wózkiem, w którym ma młodszą pociechę. – Co ma zrobić mama noworodka czy niemowlaka absolutnie niesiedzącego, jeżdżącemu sobie w gondoli i smacznie śpiącemu? Wyciągnąć dziecko i położyć na podłodze? Zostawić dziecko samo pod przedszkolem? Puścić większe dziecko samo, bo nie może wejść z mniejszym? – pyta lubinianka.



Fot. Mariola Samoticha

Dyrektor placówki Regina Bobińska tłumaczy, że taki zakaz funkcjonuje już od wielu lat. – I to nie tylko w naszym przedszkolu – przyznaje. – Takie zakazy wprowadziły wszystkie placówki, mówimy o tym na zebraniach i rodzice nie zgłaszają nam żadnych uwag – tłumaczy dyrektor Bobińska.

Skąd takie wymogi? – Robimy to wszystko w trosce

o bezpieczeństwo i higienę dzieci. Zakazujemy wjeżdżania na teren przedszkola wózkami, ale też rowerkami dziecięcymi i hulajnogami. Mamy u siebie 370 dzieci, maluchy chodzą po przedszkolu w kapciach, więc proszę sobie wyobrazić co by się tu działo, gdyby wjeżdżały i wyjeżdżały wózki i rowerki z brudnymi kołami. Wokół błoto, woda i dzieci w zmiennym obu-

wiu – opowiada Regina Bobińska.

Dyrektor podnosi też kwestię bezpieczeństwa przedszkolaków. – Wejście do budynku i hol jest jednocześnie drogą ewakuacyjną. Gdyby stanęło tam kilkadziesiąt wózków, rowerków, a później jeszcze sanek, to jak mam bezpiecznie wyprowadzić dzieci i pracowników w razie nagłego zagrożenia? Ja muszę myśleć o wszystkich – tłumaczy.

Regina Bobińska zaznacza, że dotąd żaden z rodziców nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń. – Rodzice raczej rozumieją ten zakaz i się do niego stosują. Mamy jakoś sobie radzą, jeśli przychodzą z młodszym dzieckiem w wózku. Czasem jedna pomaga drugiej, można też poprosić o pomoc kadrę placówki. Mamy zadane wejście do budynku, więc spokojnie – na te kilka minut – można zostawić wózek przed wejściem – uważa dyrektor Bobińska.

MARIOLA SAMOTICHA



Fot. Archiwum WL

Nowe miejsca parkingowe

Dodatkowe miejsca parkingowe powstaną jeszcze w tym roku na Ustroniu. Urząd właśnie ogłosił przetarg na realizowanie tej inwestycji.

Nie jest żadną tajemnicą, że Ustronie to osiedle, gdzie najtrudniej jest zaparkować. Mieszkańców jest tam bardzo wielu, każdy ma samochód, a często nawet i dwa, więc na osiedlu zrobiło się bardzo ciasno. Miejskie tereny też nie są z gumy, ale urząd robi, co może, by pomóc mieszkańcom.

– Ogłosiliśmy nowy przetarg, by wykorzystać wolną przestrzeń i wybudować dodatkowe miejsca postojowe. Dodatkowe miej-

scy pojawiają się przy ulicach Tuwima i Norwida – informuje Jacek Mamiński, rzecznik prezydenta Lubina.

Na składanie ofert firmy mają czas do 25 września. Później, po podpisaniu umowy z urzędem, będą mieć trzy miesiące na wykonanie zadania.

Urzednicy dodają, że w najbliższym czasie ogłaszane będą kolejne przetargi na budowę dodatkowych miejsc parkingowych w mieście. Na każdym z osiedli będzie to kilkanaście lub kilkadziesiąt nowych miejsc, tak, by wykorzystać każdą dostępną przestrzeń.

MARIOLA SAMOTICHA



Fot. Mariola Samoticha

JEST JUŻ NOWA TABLICA

■ Na pomniku przy murze pamięci pojawiła się nowa tablica. Trzeba było ją wymienić z powodu tzw. ustawy dekomunizacyjnej.

Na tablicy widnieje napis „Poległym za Ojczyznę – mieszkańcy Lubina”. – Zdecydowaliśmy się na prostą, klasyczną tablicę z wizerunkiem orła i napisem, który wcześniej uzgodniliśmy m.in. z mieszkańcami i środowiskiem kombatanów – tłumaczy Bogusława Potocka, przewodnicząca rady miejskiej w Lubinie.

Stara tablica, która pod koniec sierpnia została zdemontowana z kamienia pomnika przy ulicy Pruzy, została zdeponowana na Wzgórzu Zamkowym, gdzie będzie na razie przechowywana. – Być może kiedyś zostanie wykorzystana w jakimś

muzeum – dodaje Bogusława Potocka.

Zmianę tablicy wymogła tzw. ustawa dekomunizacyjna uchwalona przez polski Sejm. Zakazuje ona propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej i nakłada na samorządy obowiązek zmiany nazw, jeśli honorują one osoby, instytucje lub wydarzenia symbolizujące „represyjny, autorytarny i niesuwerenny system władzy w Polsce w latach 1944-1989”. II Armia Wojska Polskiego jako „związek operacyjny zorganizowany przez władze państwowe Rzeczypospolitej Polskiej w lipcu i sierpniu 1944 roku” znajduje się na liście nazw zakazanych Instytutu Pamięci Narodowej.

MS

Centrum BEZPARTYJNI Jednoczą środowiska

■ Przedstawienie głównych założeń programowych i podpisanie deklaracji programowej to główne cele I Ogólnopolskiej Konwencji Ruchu Samorządowego „Bezpartyjni”. Konwencja odbędzie się 23 września w Tarnowie Podgórnym.

I Ogólnopolska Konwencja ma być wydarzeniem, podczas którego zostanie zaprezentowana alternatywna dla partyjnej wizja Polski.

– Na Konwencji zostaną przedstawione założenia programowe naszego Ruchu. Oczywiście odniesiemy się również do sztandarowych pomysłów na Polskę partii politycznych, ale skupimy się na tych, które najmocniej dotyczą samorządu. Pokażemy też, że mimo krótkiego okresu funkcjonowania, zrzeszamy już bardzo dużą ilość samorządowców z większości regionów w kraju. Wkrótce będziemy obecni w całej Polsce i partie polityczne zaczynają dostrzegać już siłę, która płynie z konsolidowania się samorządowców – zapowiada Patryk Hałaczekiewicz, koordynator krajowy Ruchu Samorządowego „Bezpartyjni”.

W trakcie Konwencji zostanie również podpisana deklaracja programowa. Bę-

dzie to swego rodzaju memorandum o „fundamentalnym znaczeniu dla dalszego funkcjonowania samorządu w kraju”.

Przypomnijmy, Ruch Samorządowy „Bezpartyjni” zawiązał się w marcu tego roku. W jego szeregi weszli prezydenci miast, burmistrzowie, radni nie związani z żadną opcją polityczną. Zapowiadano też, że ruch będzie miał jedną ogólnopolską listę i wspólną kampanię przed wyborami samorządowymi.

– Jesteśmy przeciwni upartyjnieniu Polski od samej góry. Nie wyobrażam

sobie, aby o chodniku czy toalecie w parku decydowały gabinety polityczne. Dlatego będziemy namawiać do współpracy wszystkich bezpartyjnych samorządowców, a jest ich 90 procent – mówił burmistrz Ścinawy Krystian Koszyła podczas marcowej konferencji inauguracyjnej.

Bezpartyjni od dawna podkreślali, że są otwarci na współpracę z innymi środowiskami. Na kilka dni przed konwencją prezydent Lubina Robert Raczyński zdradził w mediach, że w spotkaniu w Tarnowie Podgórnym weźmie też udział marszałek

województwa dolnośląskiego Cezary Przybylski, lider Dolnośląskiego Ruchu Samorządowego. Zaplanowane jest też jego wystąpienie.

Czy to oznacza, że koalicja Bezpartyjnych z Dolnośląskim Ruchem Samorządowym, a tym samym wspólny start w wyborach samorządowych jest już przesądzony? – Jeśli chodzi o samą ideę jednego bezpartyjnego ruchu samorządowego, to decyzja w zasadzie już zapadła. Będziemy się jednoczyć – zapowiedział w Polskim Radiu Wrocław prezydent Raczyński.

PS



Ruch Samorządowy Bezpartyjni w tym tygodniu przedstawi swój program

Fot. materiały prasowe

KGHM wyda 10 mld na inwestycje. ILE ZOSTANIE W REGIONIE?

» 10 miliardów w cztery lata – taki plan inwestycyjny mają obecne władze Polskiej Miedzi. Kwota ta po raz pierwszy pojawiła się wiosną, w tegorocznej aktualizacji strategii spółki. Sprawdziliśmy, na co dokładnie miedziowy gigant zamierza wydać tak dużą kwotę.

Jak informuje rzeczniczka spółki Jolanta Piątek, suma zapisana w inwestycyjnym budżecie na lata 2017-2021 obejmuje projekty kluczowe dla działalności produkcyjnej. Jednym z nich jest Program Udostępnienia Złoża – Głogów Głęboki Przemysłowy. Cały czas trwa głębienie szybu GG-1 i budowa wyrobisk górniczych. Rozpoczęto też procedury przetargowe dla projektu „Budowa Systemu Centralnej Klimatyzacji przy Szybie GG-1”.

KGHM kontynuuje też budowę suszarni parowej w Hucie Miedzi Głogów II i instalację do prażenia koncentratu miedzi. Wciąż doskonale jest też technologia uruchomiona w tym roku pieca zawieszynowego. Część z owych 10 mld zostanie też przeznaczona na zabudowę pieca wychylny-topielno-rafinacyjnego (WTR) do przerobu złomów miedzi w legnickiej hucie. Wszystkie te inwestycje wpisują się w Program Rozwoju Hutnictwa.

Kolejnym przedsięwzięciem, które będzie realizowane w ciągu najbliższych czterech lat, jest rozbudowa zbiornika Żelazny Most. – Kontynuowany jest proces uzyskania decyzji o środowiskowych



Fot. archiwum WL

uwarunkowaniach inwestycji dla budowy Kwatery Południowej. Natomiast wzmacnianie i podwyższanie rzędnych koron zapór zbiornika jest procesem permanentnym: około 2038 roku zakładają się osiągnięcie rzędzi 195 metrów n.p.m. Obecnie jest to 182,5 metra. Rok do roku następuje przyrost o około 1,5 m – mówi Jolanta Piątek.

Przykuwając uwagę kwota sprawia, że wracają pytania o aktywność inwestycyjną KGHM także w obszarach niezwiązanych bezpośrednio

z działalnością wydobywczą i przetwórczą firmy. Po wygranych przez Prawo i Sprawiedliwość wyborach w 2015 r. mieszkańcy okręgu legnicko-głogowskiego i przedstawiciele samorządów nie ukrywali, że liczą na to, że spółka mocno zaangażuje się w sprawy regionu. Polska Miedź na swoje inwestycje wyda bowiem prawie dwa razy więcej, niż wynoszą obecne dochody Legnicy, Lubina, Polkowic i Głogowa (w 2017 r. w budżetach tych miast zapisano w sumie około 1,4 mld zł dochodów).

Wśród projektów, które były przedmiotem rozważań w ciągu ostatnich kilku lat była m.in. budowa linii kolejowej, opartej częściowo na infrastrukturze Pol-Miedź Trans, która połączyłaby Lubin, Polkowice i Głogów. To przedsięwzięcie nie znalazło się jednak w planach na najbliższe cztery lata.

– Ta linia kolejowa jest kwestia otwartą. O tym projekcie mówili między innymi władze województwa dolnośląskiego, ale do dzisiaj ani KGHM, ani Pol-Miedź Trans

nie otrzymały żadnej informacji na temat jej budowy. Nie zaproszono nas jeszcze też do żadnych rozmów na ten temat – wyjaśnia rzeczniczka KGHM.

Mowa była też o rekultywacji dawnej kopalni piasku w Oborze, gdzie miałyby powstać ośrodki rekreacyjne dla mieszkańców LGOM. Tym projektem zajmuje się założona przez KGHM w 2015 r. Fundacja Innowacje i Dziedzictwo Kulturowe REVIMILNE. Analizuje ona obecnie różne pomysły zagospodaro-

wania piaskowni. Wśród koncepcji jest utworzenie ośrodka rekreacyjnego, ale jest też np. całkowite zalesienie tego terenu.

Na początku tego roku prezydent Lubina rozmawiał z prezesem KGHM o współpracy w zakresie rozwoju strefy przemysłowej w pobliżu miasta. Spółka współpracy nie wykluczyła, ale na razie nie pojawiły się żadne konkrety. – Rozmowy były, ale nie doszło do podpisania żadnych dokumentów. To jest projekt miasta, nie KGHM, dlatego nie możemy zabierać w tej sprawie głosu. Współpracy nie wykluczamy – komentuje Jolanta Piątek.

Przypomnijmy, że podczas wizyty w KGHM minister energii Krzysztof Tchórzewski oznajmił, że będzie lobbował na rzecz zmiany przepisów o podatku „miedziowym” tak, aby spółka mogła go zaliczać do kosztów uzyskania przychodów. Uzyskanie w ten sposób dodatkowe środki firma mogłaby przeznaczyć m.in. na inwestycje. Być może wówczas lokalne samorządy mogłyby liczyć na bardziej wymierne rezultaty sąsiedztwa miedziowego giganta.

JOANNA DZIUBEK



Fot. Katarzyna Wozniakowska

Zasypali piwnice w rynku

■ W Rynku na nowo ruszyły prace remontowe. Właśnie zasypano stare piwnice po kamienicach, które w latach 60. ubiegłego wieku ostatecznie zniknęły z lubińskiej starówki.

O niepewnych losach starych piwnic pisaliśmy w poprzednich wydaniach WL. Przez stulecia wielokrotnie przebudowywane były świadkiem zachodzących w naszym mieście zmian.

– Pierwsze ślady zaprawy rzeczywiście pochodzą z czasów średniowiecza, późnego gotyku, a potem przebudowywane były w XVII i XX wieku. Widać to było na przykład na podłogach, która w każdej z piwnic była inna: kamienna, ceglana, a nawet wyłożona pięciobocznymi płytkami – wyjaśnia archeolog Oktawian Wróblewski z wrocławskiej firmy Relikt.

Niestety, tego lubinianie nie zobaczą już na własne

oczy, ponieważ piwnice zostały właśnie zasypane.

– Zgodnie z decyzją konserwatora i miasta pozostawiliśmy posadzki i szczytowe ściany. Stropy i sklepienia zostały rozebrane, a wszystko zasypane. W najbliższych tygodniach czeka nas jeszcze linowy, wąskoprzestrzenny wykop wzdłuż ratusza. Być może tam też uda się coś znaleźć, ale nie powinno to już wstrzymać robót – mówi archeolog.

KW



Spotkajmy się pod halą RCS

23 września (sobota)
na rowerach na parkingu przed halą
Regionalnego Centrum Sportowego
przy ul. Odrodzenia w Lubinie
o godz. 13.00!!!

Innowacji
Audiowizualnych

www.mobilityweek.eu

*Dla uczestników przejazdu przewidziano
okolicznościowe koszulki, rozlosowane zostaną
także atrakcyjne nagrody rzeczowe.*

W Lubinie w ramach obchodów Europejskiego Tygodnia Zrównoważonego Transportu 23 września 2017 r. (sobota) odbędzie się „Zwykły-Niezwykły” przejazd rowerowy przez miasto (start o godz. 14.00 z parkingu przed halą Regionalnego Centrum Sportowego przy ul. Odrodzenia), na który organizatorzy serdecznie zapraszają.



Bezpłatne
Lubińskie Przewozy Pasażerskie

**Prosimy, aby w dniach od 16 do 22 września
nie korzystać z samochodów**
Informujemy, że przejazdy świadczone przez
Lubińskie Przewozy Pasażerskie są bezpłatne



Święto plonów w Uroczysku

■ Tutaj życie toczy się inaczej – zapewniają lubińscy działkowcy, którzy gdy tylko mogą zamieniają miejski gwar na zaciszną altankę. Wyjątkowa społeczność świętuje 120-lecie ogrodnictwa działkowego w Polsce, dlatego tegoroczne dożynki obchodzi się wyjątkowo hucznie.

– Okazja jest wyjątkowa dla działkowców, bo tegoroczne dożynki to jednocześnie 120-lecie ogrodnictwa działkowego w Polsce – mówi Robert Klocek, prezes ogrodu działkowego „Uroczysko”, na którym w miniony weekend chlebem, miodem i autorską nalewką z czeremchy żegnano lato. – Tworzymy tutaj małą społeczność, a nasi działkowcy są bardzo zintegrowani, spotykają się często, rozmawiają ze sobą, wymieniają się roślinami. Przed nami też duże inwestycyjne zadanie: chcemy doprowadzić do naszych ogrodów prąd, wszystkim na tym zależy – dodaje.



– Organizujemy i powitamy lata i pożegnaniem, szukamy kwiatu paproci, są też dożynki. Na działce spędzam bardzo dużo czasu, zawsze jest tam coś do roboty, a z sąsiadami znamy się od lat. Tutaj życie toczy się inaczej – mówi Bogusia z ROD Tulipany.

Spotkanie było też okazją, żeby wyróżnić działkowców, których ogródki stanowią inspirację i powód do zachwytu. Wyróżnienie Wzo-



rowa działka roku 2017 trafiło do trzech gospodarzy z „Uroczyska”: Wandy i Bronisława Winczura oraz Adolfa Maraszka, a także do Łucji i Piotra Żydzików z ROD „Nowalijka” oraz Danuty i Krzysztofa Łabuzińskiego z ROD „Dolnoślązak”. Jury przyznało drugą lokatę Bogumile i Jerzemu Czełusniak z ROD „Słonecznik” w Lubinie. W imieniu okręgowego Polskiego Związku Działkowców dyplomy wręczył Kazimierz Okulewski.

KW

Odznaczeni przez Sybiraków

■ W Szkole Podstawowej nr 1 w Lubinie obchodzone Światowy Dzień Sybiraka. Podczas uroczystości przedstawiciele lubińskiego Związku Sybiraków wręczyli honorowe odznaczenia kilku osobom, które od lat służą im pomocą. Wśród wyróżnionych znalazł się również prezydent Lubina Robert Raczyński.

Oprócz tradycyjnych rozmów uczniów z Sybirakami tegoroczne obchody Światowego Dnia Sybiraka zostały wzbogacone o uroczystość wręczenia honorowych odznaczeń. – My jako związek Sybiraków nie jesteśmy sami. Mamy pomocników, ma-

my tych, którzy nas honorują, a my za to włączamy ich do swojego grona. Do grona tych, którzy pamiętają o tej kartce historii Polski – mówi Antonina Buchta ze Związku Sybiraków w Lubinie. – Dziękuję panu prezydentowi przede wszystkim za pomieszczenie, w którym możemy się spotykać i za które nie musimy nic płacić. Niewiele jest miast, w których mają taką możliwość – dodaje Antonina Buchta.

Po wspólnym odśpiewaniu hymnu Sybiraka honorowe wyróżnienia wręczył wiceprezes Związku Sybiraków Władysław Kiemski. Oprócz prezydenta otrzymali je starosta lubiński Adam Myrda,

wójt gminy Lubin Tadeusz Kielan oraz dyrektor Zespołu Szkół Sportowych w Lubinie Barbara Szymańska.

– To są podziękowania nie tyle dla mnie, co dla wszystkich mieszkańców Lubina. Ja miałem kiedyś w mojej klatce trzy rodziny sybirackie na dwanaście tam mieszkających. To nie jest tak, że cierpienie odchodzi raz na zawsze. Niestety wielu ludzi jest niedobrych i systemy, które krzywdzą ludzi i ich dzieci, lubią wracać. Warto o tym pamiętać, żeby już nie dochodziło do takich sytuacji – uważa prezydent Lubina Robert Raczyński.

SZYMON KWAPIŃSKI



Sybiracy podziękowali tym, którzy wspierają ich od lat.

Fot. Szymon Kwapiński



TENIS NA HALI
PRZEZ CAŁY
ROK!

REZERWACJA KORTÓW ☎ 783 018 316

WWW.TENIS.LUBIN.PL

Proces za psy w bagażniku

» Zakazu prowadzenia działalności gospodarczej na terenie Polski, a nawet więzienia w zawieszeniu, domaga się Prokuratura Rejonowa w Lubinie dla mężczyzny, który w lipcu tego roku zostawił osiem szczeniąt w pełnym słońcu w zamkniętym bagażniku. Oskarżony obywatel Ukrainy nie stawiał się w sądzie.

Historia zamkniętych w nagrzanym aucie ośmiu szczeniąt labradorów poruszyła całą Polskę. Uwięzione w bagażniku samochodu, bez wody, wycieńczone i osłabione psy zostały znalezione przez lubińskich policjantów. Cała ósemka, jako dowody w sprawie, znalazła schronienie w domach tymczasowych. Będą tam przebywać do czasu zakończenia procesu. Później aktualni opiekuno-

wie staną się prawnymi właścicielami.

Podczas pierwszej rozprawy mężczyzna poddał się dobrowolnie karze, otrzymał grzywnę, a szczenięta zostały mu odebrane. Od wyroku odwołał się jednak prokurator, który uważa, że mężczyzna powinien ponieść surowsze konsekwencje. 29-letni mieszkaniec Ukrainy na drugą rozprawę nie stawiał się, ponieważ – jak poinform-

owała sędzia Agnieszka Bem-Iwańska – wysłał pocztą zawiadomienie zaginęło. Rozprawę przełożono na 31 października.

W sprawę zaangażowali się obrońcy praw zwierząt. W roli oskarżyciela posiłkowego w procesie występuje Miron Chmielewski z wrocławskiej fundacji pomagającej zwierzętom.

KW



TONĘ TYTONIU TRZYMAŁ W GARAŻU

Ponad 1 200 kg nielegalnego tytoniu o wartości ponad pół miliona złotych miał w swoim garażu młody mieszkaniec gminy Ścinawa. Jego nielegalny biznes zakończyli lubińscy policjanci. Mężczyzna został zatrzymany i trafił do aresztu.

W wyniku pracy operacyjnej funkcjonariusze z wydziału kryminalnego lubińskiej komendy ustalili, że w jednym z garaży na terenie gminy Ścinawa mogą być przechowywane duże ilości nielegalnego tytoniu. Mundurowi weszli na teren wytypowanej posesji. Ich potwierdzenia się potwierdziły – wewnątrz znaleźli i zabezpieczyli tytoń bez znaków akcyzy.

– W wyniku podjętych działań funkcjonariusze przechwycili 1 200 kilogramów tytoniu bez polskich znaków akcyzy oraz urządzenie służące do jego cięcia – informuje aspirant sztabowy Jan Pocięcha. – W tej sprawie został też zatrzymany 27-letni mieszkaniec gminy Ścinawa, za swój czyn odpowie przed sądem. Może mu grozić kara do trzech lat pozbawienia wolności – dodaje.

Zatrzymany trafił do policyjnego aresztu. – Obecnie policjanci szczegółowo wyjaśniają okoliczności całej sprawy, w tym skąd zatrzymany mężczyzna miał tak duże ilości nielegalnego tytoniu oraz czy i ewentualnie na jaką skalę zajmował się jego rozprowadzaniem – dodaje asp. sztab. Pocięcha.

Mundurowi oszacowali, że straty skarbu państwa z tego tytułu wyniosły ponad 550 tysięcy złotych.

MS

PIJĄ, JEŹDŹĄ, UCIEKAJĄ

Dwóch pijanych kierowców – kobietę i mężczyznę – zatrzymali przez weekend lubińscy

funkcjonariusze. Kobieta uciekła z samochodu po tym, jak wjechała w drzewo. Także mężczyzna nie chciał się poddać dobrowolnie.

W piątkowe popołudnie lubińska policja otrzymała zgłoszenie o kierującej, która na terenie gminy Lubin wjechała swoim samochodem w drzewo. Na miejsce skierowani zostali policjanci z wydziału ruchu drogowego. Funkcjonariusze szybko ustalili kierującą, która choć uciekła z samochodu, szybko została zatrzymana. Po przebadaniu kobiety na zawartość alkoholu w organizmie jasny stał się powód ucieczki 43-letniej mieszkanki powiatu lubińskiego: miała ponad 3 promile. Straciła prawo jazdy i trafiła do policyjnego aresztu.

Do kolejnego zatrzymania doszło w sobotę po godz. 1.00 w nocy.

– Policjanci dali wyraźny sygnał do zatrzymania kierującemu volkswagenem polo. Ten zamiast zatrzymać pojazd, przyspieszył i zaczął uciekać. Rozpoczął się policyjny pościg, do którego przyłączyły się kolejne patrole. Kierowca nadal nie reagował na wyraźne sygnały do zatrzymania. Dopiero, gdy wjechał na rondo a następnie pas zieleni uszkodził swój pojazd, który skutecznie został unieruchomiony – relacjonuje asp. sztab. Jan Pocięcha.

Jak się okazało, za kierownicą siedział 20-letni mieszkaniec powiatu lubińskiego, który jechał ze swoim 17-letnim bratem. Po badaniu okazało się, że kierowca miał ponad 1,5 promila alkoholu w organizmie. Został zatrzymany.

Teraz oboje za swoje czyny odpowiadzą przed sądem. 43-latkę grozi kara do 2 lat pozbawienia wolności. Natomiast 20-latkowi, zgodnie z nowymi przepisami, za niezatrzymanie się do kontroli policyjnej, ucieczkę i jazdę pod wpływem alkoholu grozi kara pozbawienia wolności do lat 5.

KW

reklama

CENTRUM KULTURY

MUZA

INAUGURACJA JESIENI TEATRALNEJ

ALICJA W KRAJNIE CZARÓW

KIELECKI TEATR TAŃCA

1 PAŹDZIERNIKA

GODZ. 18:00

BILETY: 80 i 90 ZŁ

REZERWACJA BILETÓW:
TEL. 76 746 22 66 W GODZ. 14:00 - 20:00 ORAZ NA WWW.CKMUZA.EU

Audiowizualnych

WIELKIE WIDOWISKO!

OSTATNIE WOLNE MIEJSCA!



Walczą PRZEMOCĄ

Fot. Karyz filmu

» „Jak dorosnę będę, jak mój tato” – takimi słowami kończy się poruszający spot dotyczący przemocy psychicznej w rodzinie, który nakręcili policjanci z Komendy Powiatowej w Lubinie. W naszym mieście od początku roku założono już 340 niebieskich kart. Liczba rodzin dotkniętych przemocą, w tym psychiczną, rośnie z roku na rok.

Spot przygotowany przez lubińskich policjantów ma sprawić, że ofiary nie będą się bały przeciwstawić swoim oprawcom.

– Część osób utożsamia przemoc z patologią, biedą, alkoholizmem. Tymczasem bardzo dużo niebieskich kart mamy w rodzinach, w których ludzie są na bardzo wysokich stanowiskach, mają pracę, praktycznie wszystko i mimo to tę przemoc albo stosują, albo są jej ofiarami – mówi asp. Sylwia Serafin z KPP w Lubinie. – Chcemy uświadomić ludziom, że mogą szukać pomocy, że ta pomoc zostanie im udzielona, że są instytucje, które zapraszają do siebie, żeby rozwiązać problemy – mówi asp. Serafin.

Kampania powstała w wyniku pracy Miejskiego

zespołu interdyscyplinarnego przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Do zespołu wpływają dane z pięciu instytucji upoważnionych do wszczynania procedury wydania niebieskiej karty. Z tych danych wynika, że w tym roku wydano 340 niebieskich kart. Podejrzanych o stosowanie przemocy jest 223 mężczyzn i 27 kobiet. Od początku prac zespołu w 2011 roku liczba rodzin, w których prowadzona jest ta procedura rośnie.

– Przyczyną tego może być szeroko prowadzona profilaktyka i rosnąca świadomość tego, czym jest przemoc. Może to być efekt tego, że pracownicy socjalni mają coraz większe kwalifikacje i potrafią szybciej zdiagnozować i rozwiązać problem. Oczywiście możliwe, że tej

przemocy jest po prostu więcej – mówi Helena Kossowska-Nowak, przewodnicząca Zespołu.

Przemoc psychiczna jest pomocą cichą. Sąsiedzi nie usłyszą hałasów i krzyków. Zareagować i poprosić o pomoc musi ofiara.

– Niebieska karta nie musi oznaczać rozpadu rodziny, rozwodu. Pracujemy z rodzinami tak, żeby poprawić funkcjonowanie tej rodziny, pamiętamy także o dzieciach – mówi Kossowska-Nowak. – Rodziny dostają pomoc kompleksową: psychologiczną, terapeutyczną, prawną, socjalną. Mamy grupy wsparcia, jeśli jest taka konieczność zapewniamy całonocowe schronienie, dla mężczyzn w Lubinie, dla kobiet poza miastem – dodaje.

Autorzy mają nadzieję, że kampania trafi nie tylko do ofiar, ale też sprawców przemocy.

– Oni często nie są świadomi, że coś takiego robią. Kilka osób po obejrzeniu tego spotu, powiedziało, że to rzeczywiście trochę tak jest, że nie zastanawiali się nad wagą słów – mówi Justyna Gumienna, współautorka filmu.

Warto pamiętać, że ofiara nie jest bezbronna. Policjanci mogą zatrzymać i odizolować sprawców od ofiar przemocy. Sąd może też jako środek prewencyjny zakazać zbliżania się do osoby poszkodowanej albo nakazać jej opuścić lokal. Takie postanowienie może być wydane niemal natychmiastowo.

KATARZYNA WOŹNIAKOWSKA

Z CHĘCI ZEMSTY ZDEMOLOWAŁ MIESZKANIE

W niedzielę przed godz. 21 u dyżurnego lubińskiej komendy rozdzwonił się telefon.

– Mieszkańcy centrum informowali o hałasach i odgłosach tłuczonego szkła. Policjant na miejscu skierował funkcjonariuszy z wydziału prewencji. Z wcześniejszych uzyskanych informacji wynikało, że młody mężczyzna był widziany, jak wybijał szybę w jednym ze sklepów – mówi asp. sztab. Jan Pocięcha.

Jak ustalili policjanci, do jednego z mieszkań w centrum Lubina pod nieobecność właściciela przyszła jego córka wraz ze swoim chłopakiem.

– Ten w pewnym momencie stwierdził, że musi się zemścić na domowniku. Ponieważ nie było go w domu, agresję skierował na przedmioty. Po zdemolowaniu pomieszczeń zaczął wyrzucać różne przedmioty przez okno uszkadzając balkony i rzeczy tam pozostawione. Gdy skończył demolować mieszkanie, wraz z dziewczyną wyszedł w miasto, kontynuując niszczycielski marsz. Nie oszczędził nawet dziecięcego rowerka pozostawionego na klatce schodowej – relacjonuje Pocięcha.

W tej sprawie policjanci zatrzymali 17-letnią kobietę i jej 20-letniego chłopaka. Oboje są mieszkańcami Lubina. Teraz za zniszczenie mienia grozi im kara do 5 lat pozbawienia wolności.

KW

GROZIŁ NOŻEM, ŻĄDAŁ PIENIĘDZY

Zamaskowany mężczyzna, grożąc nożem, próbował w poniedziałkowe popołudnie okraść Żabkę na Zalesiu. Policjanci wciążyli szukają bandyty.

W poniedziałek około godziny 14 do sklepu wszedł młody mężczyzna ubrany w szare spodnie i szarą bluzę. Na głowę miał nasunięty kaptur i czapkę, a twarz zasłoniętą szalikiem. Zagroził pracownicy nożem i zażądał wydania pieniędzy znajdujących się w kasie.

– Nie spodziewał się, że w sklepie może znajdować się jeszcze ktoś.

MS

Gdy zobaczył, że oprócz ekspedientki jest jeszcze klient, uciekł, niczego ze sobą nie zabierając – mówi asp. sztab. Jan Pocięcha.

Funkcjonariusze zrobili obławę na złodzieja. Niestety nie udało się go zatrzymać. Obecnie nad sprawą pracują policjanci z wydziału kryminalnego. Ze względu na dobro śledztwa, policja nie ujawnia szczegółów postępowania. Apeluje natomiast do mieszkańców.

– Jeśli ktoś przebywał w tym czasie w okolicy lub widział mężczyznę pasującego do opisu, prosimy o kontakt z wydziałem kryminalnym naszej jednostki lub z numerem alarmowym 997. Czasem wydawałoby się nieistotny szczegół może okazać się ważny w takim postępowaniu – dodaje asp. sztab. Pocięcha.

MRT

KRADEŁ TYLKO MARKOWE PERFUMY

Wchodził do sklepu, wynosił drogie i markowe perfumy, a potem sprzedawał je przypadkowym osobom. Taki sposób na szybki zarobek wymyślił 20-letni mieszkaniec gminy Lubin. Mężczyzna został już zatrzymany.

– W sierpniu do lubińskiej policji wpłynęły zgłoszenia o kradzieżach, do jakich doszło w jednym ze sklepów na terenie Lubina. Nieznany wtedy sprawca w ciągu tylko dwóch dni dokonał kradzieży markowych perfum na kwotę blisko 6 tysięcy złotych – relacjonuje asp. sztab. Jan Pocięcha.

Sprawą zajęli się lubińscy mundurowi z wydziału kryminalnego. – Na podstawie zebranych informacji oraz w wyniku pracy operacyjnej namierzili sklepowego złodzieja. Został zatrzymany. Jak się okazało kradzieży dokonywał 20-letni mieszkaniec gminy Lubin. Rzeczy, które kradł szybko spieniężał przygodnym osobom, a w ten sposób uzyskanie pieniędzy przeznaczał na własne potrzeby – dodaje rzecznik policji. Mundurowi nadal pracują nad tą sprawą. Sprawdzają m.in. czy zatrzymany mężczyzna nie ma na swoim koncie podobnych przestępstw. Grozi mu do pięciu lat więzienia.

Koncert

EWA FARNA

i goście: Ewelina Lisowska, KaeN

30.09.2017

godzina: 19.00, Hala RCS w Lubinie



CENTRUM AKTYWIZACJI ZAWODOWEJ

ul. Jana Kilińskiego 12b, 59-300 Lubin, tel. (076) 746-14-01, fax 746-14-00,
e-mail wrln@praca.gov.pl www.puplubin.pl

JAK NAPISAĆ DOKUMENTY APLIKACYJNE? CURRICULUM VITAE

Poszukiwanie pracy powinniśmy rozpocząć od rzetelnego i bardzo starannego przygotowania dokumentów aplikacyjnych czyli życiorysu (Curriculum Vitae – CV) i listu motywacyjnego.

Gdy samodzielnie zgłaszamy się do firmy, odpowiadamy na ogłoszenie prasowe, czy też prosimy kogoś z kręgu znajomych i przyjaciół o pomoc w znalezieniu pracy, musimy przekazać dokumenty aplikacyjne.

CURRICULUM VITAE powinno spełniać 3 funkcje. **Podstawową jego funkcją jest spowodowanie zaproszenia na rozmowę kwalifikacyjną.** Drugą – pomoc w prowadzeniu rozmowy kwalifikacyjnej, trzecia natomiast ma na celu ukazanie profilu zawodowego kandydata. Przede wszystkim jest dokumentem marketingowym, dającym kandydatowi możliwość jak najlepszego pokazania swoich do-

PRZYKŁAD

MARIA KOWALSKA
59-300 Lubin
ul. Znana 1/14
tel. 076/812-12-12
e-mail: maria.kowalska02@gazeta.pl

ZDJĘCIE

WYKSZTAŁCENIE: średnie zawodowe
2003-2006 Liceum Ekonomiczne – technik ekonomista
2001-2003 Zasadnicza Szkoła Zawodowa – sprzedawca

KURSY
Kwiecień 2008 „Obsługa komputera II stopnia, tworzenie stron WWW”
Styczeń 2007 „Rachunkowość II stopnia z księgowością komputerową”

DOŚWIADCZENIE ZAWODOWE
08.2006 – 12.2010 Biuro Rachunkowe „Omega” w Lubinie - księgowa
Odpowiedzialna za:
* rozliczanie finansów firm,
*
*

UMIEJĘTNOŚCI
☐ znajomość przepisów z zakresu rachunkowości,
☐ znajomość języka angielskiego w stopniu dobrym,
☐ obsługa programu Windows, Excel, Symfonia, Rachmistrz, Gratyfikant, Subiekt, Rejestrant,
☐ obsługa urządzeń biurowych,
☐ łatwość nawiązywania kontaktów interpersonalnych,
☐ organizowania pracy własnej i dla zespołu
☐ prawo jazdy kat. B

ZAIINTERESOWANIA
turystyka górską, gry logiczne

DANE OSOBISTE
Data i miejsce urodzenia:
Stan cywilny:

Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych zawartych w moim CV niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z dn. 29.08.1997r. o ochronie danych osobowych (tekst jednolity Dz.U.2016.922 z późniejszymi zmianami)).

(własnoręczny podpis)

świadczeń i kompetencji zawodowych.

Jedną z najważniejszych dla pracodawców sekcji jest ta dotycząca umiejętności. Osoba zatrudniająca chce wiedzieć, co możemy zrobić dla jego firmy, co do niej wniesiemy. Dlatego, aby sprzedać siebie musimy opisać swoje umiejętności i pokazać, jak zamierzamy wesprzeć potencjalnego pracodawcę. Zanim zaczniemy wpisywać umiejętności w CV, poświęćmy trochę czasu i postarajmy się zrozumieć, jakie są wymagane lub pomocne umiejętności na stanowisku, o które się ubiegamy.

Pracodawcy najwięcej uwagi poświęcają czytając historię zatrudnienia. To właśnie ta część CV musi przekonać potencjalnego pracodawcę, że idealnie pasujemy na oferowane stanowisko!

DOBRE PRZYGOTOWANY ŻYCIORYS POWINIEN ZAWIERAĆ:

– dane personalne, ce, zawody, wykształcenie, doświadcze-

nie zawodowe, pozostałe doświadczenie, kursy, szkolenia, umiejętności, zainteresowania.

PODSTAWOWE CECHY I ZASADY PISANIA ŻYCIORYSU:

– pisz zwięźle i rzeczowo, powinien być napisany zrozumiałym językiem oraz warto stosować się do „zasady jednej strony” - pamiętaj o odpowiedniej formie graficznej, estetycznej (czysty, staranny i przejrzysty) - informacje należy podawać w odwrotnym porządku chronologicznym, tak aby zaakcentować to, co się ostatnio robiło – dostosuj swoje CV do stanowiska o które się ubiegasz.

NAJCZĘŚCIEJ POPEŁNIANE BŁĘDY W CV:

– brak profilu zawodowego (opisz w kilku hasłach w czym jesteś najlepszy!),
– nieestetyczne CV (literówki, błędy ortograficzne, które zniechęcają pracodawcę),
– CV skopiowane z Internetu,

– podawanie nieprawdziwych informacji na swój temat.

Życiorys jest naszą wizytówką, więc jeśli chcesz pokazać się pracodawcy z jak najlepszej strony starannie przygotuj swoje CV!

**ŻYCIORYS MUSI BYĆ
SPRAWDZONY
PRZEZ INNĄ OSOBĘ!
POPROŚ KOGOŚ
O SPRAWDZENIE
ZROZUMIAŁOŚCI,
POPRAWNOŚCI
STYLISTYCZNEJ
I ORTOGRAFII.**

Doradcy zawodowi serdecznie zapraszają na porady grupowe związane z nauką umiejętności pisania dokumentów aplikacyjnych. Grafik porad dostępny na www.puplubin.pl Usługi rynku pracy/poradnictwo zawodowe/ wykaz porad grupowych.

BLOCKPOL®
developer Sp z o.o.

Audiowizualnych
NOWE MIESZKANIA
www.blockpol.pl

NIŻSZE CENY !!!



OSTATNI DOSTĘPNY
LOKAL USŁUGOWY
2 POZIOMOWY, 150 M²
- Inwestycja Zielony Zaulek

biuro sprzedaży w Lubinie: ul. Kościuszki 5, tel. 519 184 959

siedziba firmy: 53-020 Wrocław, ul. Krzycka 90D

Wiadomości

Powiatowe

Uczcili pamięć o Sybirakach

» 17 września to szczególna data dla Sybiraków i Kresowian, jest symbolem naznaczenia ich życia, sposobem na zachowanie w pamięci ich tragedii. Lubin także nie zapomniał o uczczeniu Światowego Dnia Sybiraka i 78. rocznicy agresji ZSRR na Polskę.



Fot. Marta Dykas



Mszą świętą w kościele pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Lubinie rozpoczęły się tegoroczne obchody Dnia Sybiraka i 78. rocznicy agresji ZSRR na Polskę. Po nabożeństwie uroczystie złożono kwiaty i wieńce pod Krzyżem Sybiru na cmentarzu komunalnym w Lubinie.

– Z roku na rok coraz więcej mieszkańców bierze udział w tych uroczystościach. Najbardziej cieszy mnie to, że są to coraz częściej też młodzi ludzie, którzy

i ogromnego cierpienia. Jak sami mówią, jest ich coraz mniej, ale mimo to nadal 17 września przychodzą wspólnie odśpiewać hymn Sybiraków i uczcić pamięć tych, którym nie udało się wrócić do Ojczyzny.

– Bardzo się cieszę, że starosta co roku organizuje tak piękne i wzruszające uroczystości, że przychodzi młodzież, że możemy wspólnie odśpiewać hymn Sybiraków i być tu dzisiaj razem, by uczcić pamięć tysięcy ludzi, którzy na Sybirze stracili przeciwieństwo życia i zdrowia. Jest nas coraz mniej, lecz mam



angażują się również w organizację obchodów. To bardzo ważne, szczególnie, że mają okazję posłuchać opowieści tych, którzy Sybir przeżyli, którzy byli w Łagrach i mówią znacznie więcej i na pewno ciekawiej niż zapisano w podręcznikach. Naszym obowiązkiem jest przekazywać historię Polski młodemu pokoleniu – mówi Adam Myrda, starosta lubiński.

W uroczystości jak co roku udział wzięli Sybiracy, dla których to nie tylko kolejna rocznica, ale powrót wspomnieniami do czasów wojny

nadzieję, że pamięć o nas nigdy nie zginie – mówi Antonina Buchta ze Związku Sybiraków w Lubinie.

Uroczystości uświetnili uczniowie z Zespołu Szkół Sportowych w Lubinie, którzy zaprezentowali poruszający montaż słowno-muzyczny oraz funkcjonariusze OSP w Lubinie.

Kwiaty i wieńce składane były w szpalerze kilkuset zniczy ułożonych w białym - czerwonym krzyżu, które miały upamiętnić wszystkich tych, którzy podczas wywózki na Sybir stracili życie.

SOBO



W placówkach ZUS w całej Polsce zrobił się ostatnio spory ruch

Fot. archiwum WL

Emerytura bez kolejki

■ 1 października w życie wejdą przepisy, które przywracają wiek emerytalny: 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn. Wnioski można składać już od 1 września i pierwsze dni miesiąca były dla pracowników ZUS trudne.

Przed niektórymi placówkami Zakładu Ubezpieczeń Społecznych już ostatniej sierpniowej nocy ustawiali się klienci, by złożyć wnioski o emeryturę w obniżonym wieku. Rekordzista przyszedł o godzinie 3 nad ranem. Jak mówi rzecznik prasowy ZUS-u na Dolnym Śląsku Iwona Kowalska, największy ruch na salach obsługi jest zazwyczaj w godzinach rannych. By uniknąć kolejek, trzeba przyjść później.

Idąc tym tropem postanowiliśmy sprawdzić, jak wygląda sytuacja w Legnicy i w Lubinie. Kolejki

były tylko przez pierwsze dwa dni. Potem lubinianie, którzy rano przyszli złożyć wnioski, rzeczywiście długo nie czekali. Średni czas oczekiwania w kolejce wynosił 10 minut.

– Wszystko idzie bardzo sprawnie, cieszę się, że tak szybko udało mi się wszystko załatwić – mówi nam jeden z lubinian.

– Ostatnio jak byłem sprawdzić, to były kolejki. Teraz jest już spokojnie – dodaje inny.

Rzecznik dodaje, że najlepszym dniem na załatwienie sprawy w ZUS-ie jest poniedziałkowe popołudnie. – Wtedy ZUS w całej Polsce jest czynny do godziny 18.00 i wtedy tych kolejek praktycznie nie ma – informuje Iwona Kowalska.

W całym kraju ponad trzystu tysiącom osób należy się świadczenie emerytalne.

AT

Przypomną o Państwie Podziemnym

■ Starosta lubiński wraz z Powiatową Radą Kombatantów zapraszają mieszkańców powiatu do wspólnego uczczenia 78. rocznicy utworzenia Polskiego Państwa Podziemnego.

Uroczystości odbędą się w najbliższą środę (27 września) o godzinie 12:00 przy murze pamięci ul. Pruzy w Lubinie.

W trakcie obchodów w hołdzie bohaterom Polski Podziemnej składane będą kwiaty i wieńce.

SOBO



Fot. archiwum WL

Rolnicze święto z celebrytą

» Nie wiemy, czy udało się znaleźć w Oborze żonę, ale na III Festiwalu Rolnictwa atrakcji i tak nie brakowało. Rolnicze święto poprowadził znany z telewizyjnego ekranu celebryta, a serca mieszkańców i konkursowej komisji zdobyły musztarda z gruszek i łuskarka do kukurydzy.

Festiwal to pomysł młodego i prężnie działającego stowarzyszenia Kwiaty Obory oraz grupy Odnowy Dolnośląskiej Wsi.

– Festiwal z takim rozmachem udało się zorganizować po raz trzeci, wcześniej były to mniejsze konkursy maszyn i urządzeń rolniczych. W tym roku pozyskaliśmy środki z gminy i urzędu marszałkowskiego, dzięki czemu udało się zorganizować to na naprawdę dużą skalę – mówi Patrycja Słota, prezes stowarzyszenia Kwiaty Obory. – Bardzo dużym zainteresowaniem cieszą się warsztaty rzemieślnicze, są warsztaty zduńskie, są warsztaty ceramiczne, mamy też warsztaty kowalskie. Mamy też wielu sponsorów lokalnych, to bardzo cieszy, że przedsiębiorcy włączają się w prace społeczności lokalnej, są zainteresowani tym, co się tutaj dzieje. Dzięki nim przygotowaliśmy wiele konkursów z bardzo atrakcyjnymi nagrodami – dodaje.

Ideą festiwalu jest docenianie rolnictwa, przypomnienie, że jest to trudny zawód.



Gość festiwalu Adam Kraśko, poprowadził imprezę i cierpliwie pozował do zdjęć

– Temat jest ważny, bo teraz, kiedy wsie stają sypialniami, zapomina się o tradycjach rolniczych, o zawodzie rolnika. Taki festiwal przypomina, czemu powinna służyć wieś, jak pracują ludzie, którzy żyją na wsi. Być może tego typu imprezy zachęcą przyszłe pokolenia, żeby wybrały w

przyszłości rolnictwo – mówi Monika Zbróg z gminy Lubin.

Konkursowa komisja wybrała najciekawsze stoisko z maszynami rolniczymi oraz najsmaczniejsze lokalne przysmaki. Największe uznanie wzbudziły zbiory Grzegorza i Sylwii Hen-

drykowskich, którzy pokazali m.in. pług dwuskibowy do podorywki, ostrzałkę do narzędzi, nożyce do słomy.

U innych wystawców można było zobaczyć grabarkę do siana, łuskarkę do kukurydzy, kanki na mleko, narzędzia stolarskie oraz zupełnie współczesne maszyny, agregaty uprawowo-siewne i ciągniki.

Najlepszy produkt lokalny wyszedł na -

tomiast z kuchni Haliny Przytupy – to przede wszystkim słynna musztarda z gruszek, ale i keczup dyniowy, kompot z ogórków czy pasztet z wątróbki dzika. Imprezę poprowadził znany z telewizyjnego ekranu Adam Kraśko.

KATARZYNA WOŹNIAKOWSKA

To właśnie wystawa przygotowana przez rodzinę Hendrykowskich zyskała największe uznanie komisji



ZABEPIECZYLI NIEWYBUCH

■ W jednej z podlubińskich wsi znaleziono i zabezpieczono niewybuch. Saperzy przyznają, że takich znalezione mają bardzo dużo i wszystkie traktują poważnie.

Leżący w trawie niewybuch odkryto przy okazji prac porządkowych na jednej z posesji w Niemstowie. Prawdopodobnie leżał tam od lat, wykopany z ziemi i porzucony przez lokalnych poszukiwaczy przygód. Jednak upływczasu wcale nie oznacza, że przestał być niebezpieczny.

– Zdarza się, że niewybuch w pewnych okolicznościach, przy niewłaściwym postępowaniu z nim, wybuchnie. Dlatego poza zabezpieczaniem mate-



Fot. Katarzyna Woźniakowska

damić rodziców, bo niestety dorośli także potrafią być bardzo nierozważni – mówi chorąży Bogdan Pisarski, dowódca patrolu saperów w Głogowie.

Saperzy przyznają, że mają ręce pełne roboty i stale są w terenie.

– Mamy dużo interwencji, działamy na terenie 8 powiatów. O znaleziska łatwo zarówno w lasach, gdzie

kręci się wielu grzybiarzy, jak i przy pracach budowlanych. Każde zgłoszenie o niewybuchach traktujemy bardzo poważnie – mówi chor. Pisarski.

W przypadku znalezienia niewybuchów, należy zgłosić ten fakt policji, która powiadomi saperów i zabezpieczy teren do czasu ich przyjazdu.

KATARZYNA WOŹNIAKOWSKA

Pozyskują środki, szukają specjalistów

■ Powiat Lubiński w ostatnim czasie starał się pozyskać środki finansowe z Unii Europejskiej na realizację kilku dużych projektów. Część z nich została już zweryfikowana pozytywnie i niebawem rozpocznie się ich realizacja.

Mówimy tu na przykład o budowie nowego, modelowego i energooszczędnego domu dziecka w Lubinie czy o organizacji bardziej efektywnego transportu publicznego na obszarach peryferyjnych. Pozytywnie zatwierdzono również wnioski dotyczące realizacji bezpłatnych badań przesiewowych dla mieszkańców powiatu.

– Część złożonych przez nas wniosków została już rozpatrzona pozytywnie, a część z nich jeszcze oczekuje na decyzję. Nie mniej jednak na dzień dzisiejszy wiemy, że część tych inwestycji zrealizujemy na pewno, ponieważ są na to środki z Unii Europejskiej. Naszym celem

jest zarówno poprawa bezpieczeństwa mieszkańców, jak i podniesienie jakości ich życia w powiecie lubińskim – mówi Adam Myrda, starosta lubiński.

Z uwagi na to, że pozyskane środki finansowe dotyczą kilku projektów Starostwo Powiatowe w Lubinie zatrudni osoby, które pomogą w ich realizacji.

– Szukamy osób, które mają już doświadczenie zawodowe w zakresie pozyskiwania i realizowania projektów współfinansowanych z funduszy unijnych i krajowych, zarówno na etapie przygotowywania wniosków o dofinansowanie jak i wdrażania, rozliczania i prowadzenia sprawozdawczości projektów – mówi Paweł Kleszcz, sekretarz powiatu.

W ciągu najbliższych kilku dni w lubińskim starostwie zostanie ogłoszony nabór do pracy przy projektach współfinansowanych ze środków zewnętrznych.

SOBO



Zapraszamy na **bezpłatne szczepienia**
profilaktyczne **przeciwko grypie**
mieszkańców Powiatu Lubińskiego
po 65 roku życia.

POWIEDZ

GRYPPIE

Centrum
Innowacji



Placówki, w których można się zaszczepić:
Audiowizualnych

NZOZ OMP Lubin, ul. Słoneczna 1, 59-300 Lubin

☎ 76 84 10 100 ☎ 76 841 03 21

CDT Medicus LUBIN

ul. Leśna 8, 59-300 Lubin

tel. 76 74 66 110 - 111 / tel. 76 74 66 113

CDT Medicus LUBIN

ul. Armii Krajowej 35a, 59-300 Lubin

tel. 76 72 82 630 / tel. 76 72 82 640 - 641

CDT Medicus MIŁORADZICE

Miłoradzice 66, 59-323 Miłoradzice

tel. 76 84 48 730

MGZZOP ŚCINAWA

ul. Jagiełły 2, 59-330 Ścinawa

tel. 76 81 74 820 / tel. 76 81 74 829

NZOZ OMP SZKLARY GÓRNE

Szklary Górne 50, 59-300 Lubin

tel. 76 84 48 490

NZOZ OMP SIEDLCE

Siedlce 36, 59-300 Lubin

tel. 76 84 49 320

NZOZ OMP RASZÓWKA

ul. 1-go Maja 12, 59-307 Raszków

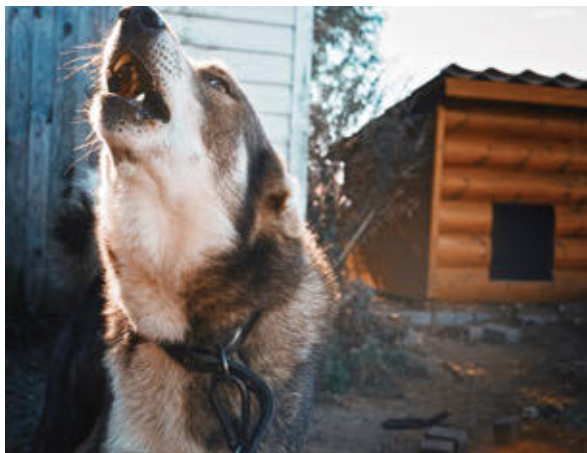
tel. 76 84 48 186

**BEZPŁATNE
SZCZEPIENIA!**



**Powiat
Lubiński**

Program finansowany ze środków Powiatu Lubińskiego



Fot. ??????

Zerwają łańcuchy

■ 7 października miłośnicy zwierząt z całej Polski organizują akcję Zerwijmy łańcuchy. Aktywiści szukają chętnych do współorganizacji tego wydarzenia w Lubinie. Akcja ma poprawić los psów dożywotnio skazanych na łańcuch przy budzie.

Poszukiwane są osoby, którym nie jest obojętny los psów przez całe życie uwiązanych na łańcuchu przy budzie. 7 października aktywiści w całej Polsce w często uczęszczanych miejscach publicznych symbolicznie przypną się budy, będą zbierać karmę dla zwierząt i rozdawać uświadamiające ulotki. Wolontariusze na akcję mogą przysłać ze swoimi pupilami i przy okazji propagować miłość do zwierząt w miejsce niewolnictwa. Szczegóły akcji na stronie www.zerwijmy-lancuchy.pl oraz lubińskim fanpejdżu TOZ.

Aktywiści protestują, ponieważ stałe trzymanie psów na uwięzi jest nadal częstym zjawiskiem. W dodatku – przypomina – jest to:

– niebezpieczne dla ludzi, bo pies będący na

uwięzi cierpi psychicznie i fizycznie, przez to staje się agresywny i stwarza zagrożenie dla ludzi. Z informacji weterynarzy wynika, że do większości pogryzień dochodzi właśnie w rodzinach, w których na co dzień izolowany od ludzi pies, uwolniony się lub nie został dopilnowany;

– niezgodne z prawem, bo zgodnie z ustawą o ochronie zwierząt zabrania się trzymania zwierząt domowych na uwięzi w sposób stały dłużej niż 12 godzin w ciągu doby lub powodujący u nich uszkodzenie ciała, cierpienie oraz niezapewniający możliwości niezbędnego ruchu; zabronione jest trzymanie psa na uwięzi krótszej niż 3 metry. Złamanie powyższych zakazów jest wykroczeniem ściganym z oskarżenia publicznego, zagrożonym karą aresztu lub grzywny;

– niehumanitarne, bo zwierzęta, tak samo jak ludzie, odczuwają ból, pragnienie, strach i samotność; łańcuch często powoduje u nich urazy kręgosłupa, wrasta w szyję lub przemara do niej.

KW

Igrzyska śmierci w parku Leśnym

W ostatnią sobotę września młodzież z Lubina i nie tylko może przeżyć coś niecodziennego. Tego dnia odbędzie się kolejna, piąta edycja gry terenowej GREN organizowana przez animatorów z Oratorium im. św. Jana Bosko w Lubinie. Hasłem przewodnim są „Igrzyska śmierci” i gry RPG. Poprzednie edycje gry terenowej GREN, w których udział brało nawet do 50 osób, odbywały się na otwartym terenie leśnym w pobliżu Osieka oraz Małomic. W tym roku motywem przewodnim są „Igrzyska śmierci” i gry RPG.

Poza świetną zabawą na graczy czekają nagrody – w tym roku do wygrania są pieniądze. Gracz, który zajmie pierwsze

miejsce będzie mógł cieszyć się kwotą 450 zł. Organizatorzy zapraszają młodzież od 13 do 21 lat. Szczegóły i opis gry na Facebooku. Zapisy przyjmowane są mailowo na adres radagren@gmail.com do 23 września.

– Uczestnicy, jeżeli czują się różnie, pracując w parze, mogą grać jako para, a jeżeli ktoś uważa, że woli grać w drużynie do 5 osób... nie ma najmniejszego problemu. Tegoroczny GREN jest wyjątkowy, ponieważ gra toczy się będzie na terenie Parku Leśnego! – zapowiadają organizatorzy. Projekt gry terenowej wspierany jest przez Miasto Lubin, RCS oraz ośrodek kultury Wzgórze Zamkowe.

KW

! Historyczna Pocztówka (188)



PANORAMA MIASTA OD STRONY POŁUDNIOWEJ

Prezentowana kartka pocztowa ukazuje widok na miasto od strony południowej, ale także wiatrak na „Wiatracznym wzgórzu”, z którego najczęściej fotografowano ówczesny Lubin. W czasach największej prosperity takich wiatraków na tym wzgórzu było kilka. Do 1935 roku właścicielem widocznego na zdjęciu wiatraka był Kurt Neumann. Obecnie mniej więcej w tym miejscu znajduje się znany wszystkim „Kielich”

! Biografie (23)

CASPAR VON SCHWENCKFELD (1489 – 1561) – CZĘŚĆ PIERWSZA

Postacią mało znaną szerszemu ogółowi społeczeństwa jest pochodzący z Osieka Caspar Schwenckfeld (Schwenckfeldius). Ten ziemianin szlacheckiego rodu był jedną z najbardziej kontrowersyjnych oraz fascynujących osobistości okresu Reformacji. Był uczonym, kaznodzieją, pisarzem, a także uduchowionym myślicielem i mistykiem, którego uważa się za głównego inicjatora wprowadzenia reformacji na Dolnym Śląsku, zwłaszcza w księstwie legnicko-brzeskim. Po przymusowym opuszczeniu Śląska działał w południowych Niemczech. Kim był człowiek, który do dnia dzisiejszego budzi tak wiele kontrowersji wśród władz kościelnych i znawców przedmiotu? Caspar von Schwenckfeld urodził się w 1489 roku w szlacheckiej rodzinie ziemiańskiej w Osieku koło Lubina, gdzie jego rodzice, Hans i Barbara (z domu von Kreckwitz) posiadali duży majątek. Z nazwiskiem Schwenckfeld po raz pierwszy spotykamy się w dokumencie księcia Henryka IV Probusa, sporządzonym w kwietniu 1283 roku. W latach następnych nazwisko to pojawia się dość często w dokumentach świeckich i kościelnych, a także na licznych nagrobkach. W rodzinnym herbie Schwenckfeldów znajduje się tatarska czapka, co może świadczyć, iż członkowie tego rodu brali czynny udział i zdobyli jakieś zasługi w bitwie z Mongołami na Dobrym Polu pod Legnicą w 1241 roku. Mały Caspar został ochrzczony w kościele w rodzinnym Osieku i tutaj z dwójką młodszego rodzeństwa spędził dzieciństwo. Później uczęszczał do renomowanej wówczas szko-



ły przykościelnej świętych Piotra i Pawła w Legnicy, gdzie uczył się łaciny i podstaw wiary katolickiej. Według jego własnych danych, w wieku 16 lat rozpoczął dwuletnie studia na uniwersytecie w Kolonii (1505 – 1507), czego nie potwierdzają jednak spisy immatrykulacyjne uczelni. Przypuszczalnie studiował pod kierunkiem prywatnego nauczyciela sztuk wyzwolonych liberalium artium. Znajomość łaciny, greki, retoryki, literatury oraz filozofii i dydaktyki wskazują na ukończenie studiów wstępnych, co dało mu podstawy dla późniejszej działalności. W 1507 roku przeniósł się na uniwersytet we Frankfurcie nad Odrą, gdzie został zapisany jako Caspar Swenkfeld z Legnicy.

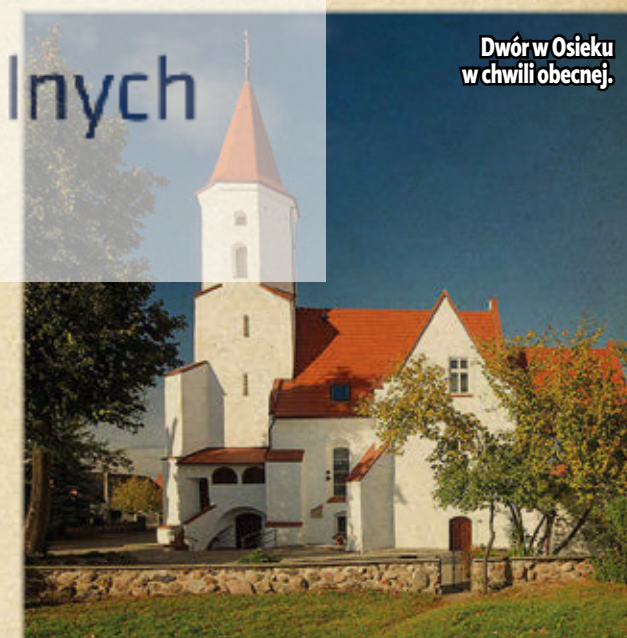
Po ukończeniu studiów przez kilka lat był pisarzem i doradcą na różnych śląskich dworach. W latach 1511 – 1515 zatrudniony był na dworze księcia Karola I w Oleśnicy, skąd przeniósł się na dwór księcia Jerzego I w Brzegu, a potem księcia Fryderyka II w Legnicy. Jego praca polegała w tym czasie na przygotowywaniu ważnych dokumentów, prowadzeniu

kancelarii oraz towarzyszeniu panującym panom w naradach i oficjalnych uroczystościach. W 1523 roku, z powodu postępującej głuchoty został zmuszony do opuszczenia książęcego dworu i powrotu do rodzinnego Osieka. Miejscowym majątkiem oraz posiadłościami ziemskimi w Wołowie zarządzał jego młodszy brat, który część dochodów przekazywał Casparowi, zabezpieczając mu środki na utrzymanie przez całe życie. Z Osieka tylko z rzadka wyjeź-

własnych przemyśleń i oryginalnych interpretacji. Wokół siebie skupił zwartą grupę zwolenników i przekonywał, inaczej niż Luter, że:

– sama wiara wszystko usprawiedliwia,
– człowiek nie posiada żadnej woli,
– ludzie nie mogą i nie są w stanie przestrzegać boskich nakazów,
– praca i dzieła ludzkie są niczym,
– Chrystus uczynił dla ludzi wystarczająco dużo.

Był zwolennikiem wolności wyznania



Dwór w Osieku w chwili obecnej.

dzał do Legnicy, gdzie nadal zatrudniany był w charakterze książęcego doradcy.

Tezy przeciw kupczeniu odpustami, które Martin Luter przybił na drzwiach kościoła zamkowego w Wittenbergu w dniu 31 października 1517 roku w krótkim czasie rozprzestrzeniły się po całych Niemczech. Dla Schwenckfelda stanowiły początek duchowego przebudzenia. Jako właściciel ziemski miał świadomość ogromnego wyzyskiwania chłopów przez duchowieństwo. Reforma Kościoła wydawała mu się nie do uniknięcia. Zachęcony apelem Lutera z pełnym zapałem rozpoczął szeroką działalność reformatorską na Dolnym Śląsku, za co został przez niego pochwalony w osobistym liście.

W tym czasie Schwenckfeld rozpoczął samodzielne studiowanie Pisma Świętego, które inspirowało go do

i sumienia oraz przeciwnikiem mieszanym się polityków i panujących w sprawę wiary. Jego nauki trafiły na podatny grunt w księstwie legnicko-brzesko-wołowskim, w wyniku, czego Fryderyk II sam przyjął luteranizm i nakazał publicznie głosić nauki ewangelizmu oraz obsadzać świątynie protestanckimi kaznodziejami. Ponadto w księstwie przystąpiono do reform społecznych, które miały zakończyć wyzyskiwanie biedoty przez instytucje kościelne. W czerwcu 1524 roku będący pod wpływem Schwenckfelda książę Fryderyk II ogłosił publicznie dekret zalecający wszystkim kaznodziejom w księstwie, aby głosili Słowo Boże na podstawie Pisma Świętego bez żadnych dopowiedzeń człowieka. Ciąg dalszy za tydzień.

OPRACOWAŁ
HENRYK RUSEWICZ



Kościół parafialny p.w. Chrystusa Króla w Osieku, w którym został ochrzczony późniejszy mistyk i reformator śląski

Wiadomości

Ścinawskie

Oddali hołd Sybirakom

■ Światowy Dzień Sybiraka przypada w rocznicę napadów sowieckiej Rosji na Polskę, która miała miejsce 17 września 1939 r. Tego dnia w całej Polsce wspominane są losy zesłanych na Syberię. To szczególna data dla Sybiraków oraz Kresowian, jest symbolem naznaczenia ich życia, sposobem na zachowanie w pamięci ich tragedii i tułaczego losu.

W 78. rocznicę agresji Związku Radzieckiego na Polskę mieszkańcy gminy Ścinawa oddali hołd tym, którzy cierpieli na Nieludzkiej Ziemi.

Uroczystości tradycyjnie rozpoczęto od mszy odprawionej w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Ścinawie w intencji zmarłych na Syberii Polaków oraz



za zdrowie żyjących zesłańców i ich rodzin.

W uroczystościach uczestniczyli przedstawiciele Związku Sybiraków ze Ścinawy oraz Legnicy z Józefem Budrewiczem i Wandą Puchałą na czele. Nie mogło zabraknąć ścinawskich władz: burmistrza Krystiana Koszyty, przewodniczącego rady Marka Szopy i miejscowych rad-

nych. Obecni byli także: szefowa rady powiatu Jadwiga Musiał, dyrektor Centrum Turystyki i Kultury w Ścinawie Kamila Grabka-Levin, kierownik ścinawskiego MGOPS Jolanta Szymczyk, komendant komisariatu policji Janusz Światowski, prezes Związku Gminnego OSP RP w Ścinawie Stanisław Świerżewski oraz delegacje szkół

i innych jednostek organizacyjnych gminy.

Po nabożeństwie wszyscy udali się na cmentarz pod pomnik sybiracki, gdzie odbyła się dalsza część obchodów. Liczne delegacje zło-

żyły kwiaty i zapaliły znicze pod obeliskiem upamiętniającym ofiary totalitaryzmu sowieckiego. Był to również czas na okolicznościowe przemówienia.

Po zakończeniu części oficjalnej zaproszeni goście w towarzystwie najbliższych udali się na uroczysty obiad do sali widowiskowej CTiK. Był tort, muzyka oraz okazja do wspomnień i rozmów.

Tego samego dnia delegacja ścinawskich samorządowców, na czele z wiceprzewodniczącą Moniką Żogałską uczestniczyła także w powiatowych obchodach Dnia Sybiraka w Lubinie.

ANNA KUBIK



Fot. Paweł Flunt

REMONTUJĄ KOMISARIAT

■ Ruszyły prace w ścinawskim komisariacie. Remont, finansowany ze środków policji, gminy i powiatu lubińskiego, wpisuje się w kompleksowy projekt rewitalizacji Rynku.

Rozmowy w sprawie tej inwestycji burmistrz Krystian Koszyta rozpoczął już dwa lata temu. W ubiegłym roku miejscowy komisariat przyjechali obejrzeć szefowie dolnośląskiej policji, a gmina wsparła przedsięwzięcie, zlecając i przekazując policji projekt modernizacji budynku spójny z planami samorządu wobec ścisłego centrum miasta. Na rewitalizację Rynku samorząd Ścinawy złożył wniosek o środki unijne i obecnie czeka na rozstrzygnięcie konkursu, które ma nastąpić z końcem roku.

– Chcieliśmy skomponować cały projekt remontu siedziby policji z rewitalizacją płyty Rynku. Gmina przekazała policji dokumentację projektową, ponadto razem z powiatem przekazaliśmy na remont ok. 150 tys. zł. Pieniądze w wys. 250 zł zabezpieczyła też Komenda Wojewódzka Policji – mówi Krystian Koszyta, burmistrz Ścinawy. – Zagospodarowany zostanie cały teren wokół policji, zlikwidowany płot, powstaną konstrukcje z beto-

nu architektonicznego, nowe nasadzenia, będzie także dziewięć miejsc parkingowych, w tym jedno dla niepełnosprawnych – wymienia gospodarz gminy.

W przetargu wzięły udział dwie firmy: PROK-BUD Zakład Ogólnobudowlany Ł. Prokocki z Czeladzi Wielkiej z gminy Wąsosz oraz EL-SANA Sp. z o. o. z Wrocławia. Pierwszy przetarg unieważniono, ponieważ cena korzystniejszej oferty przekroczyła kwotę, jaką gmina zamierzała przeznaczyć na sfinansowanie zamówienia. Dopiero drugi przetarg z udziałem tych samych firm przyniósł rozstrzygnięcie. Korzystniejszą ofertę, spełniają-

cą wszystkie wymogi formalne, złożył PROK-BUD i to właśnie on wyremontuje ścinawski komisariat.

Prace już się rozpoczęły i oznaczają rozbiórkę budynku gospodarczego przyległego do komisariatu, wykonanie elewacji, przebudowę istniejących schodów wejściowych do budynku, montaż logo na elewacji budynku i w strefie wejściowej, wykonanie zagospodarowania terenu, oświetlenia zewnętrznego, nowych nawierzchni ciągów pieszych i pieszo-jezdných, miejsc parkingowych. Umowny termin wykonania to koniec kwietnia przyszłego roku.

KW



Fot. MS

Zapisy na treningi

Właśnie rozpoczął się nabór do trzeciego sezonu działalności sekcji GoK1. Zajęcia są skierowane przede wszystkim do osób powyżej 15. roku życia, ale też do ludzi oczekujących poprawy ogólnej kondycji fizycznej.

Treningi to głównie ćwiczenia ogólnorozwojowe, trening siłowy, aerobowy, fitness oraz kondycyjny. W treningach połączony jest duży nacisk na techniki bokserskie, kick boxingu oraz samoobrony i karate.

– Strój obowiązujący to krótkie spodenki lub długie spodnie dresowe, koszulka, ćwiczymy na bosą – mówi Piotr Moliński, instruktor. – Potrzebne są rękawice bokserskie oraz ochraniacz na zęby. Dla osób, które nie posiadają rękawic klubowych. Docelowo przydatne będą też rękawice umożliwiające chwytanie – dodaje. Treningi odbywają się dwa razy w tygodniu: wtorek: 19.30-20.30, czwartek: 19.30-20.30. Więcej informacji udziela Piotr Moliński, tel. 728 351 058, e-mail: petro.molinski@gmail.com lub Marcin Lewkowicz, tel. 726 262 726

PM

PIKNIK INTEGRACYJNY W DZIEWINIE

TEREN WIELKOPOLSKI BUDYNKU ROEE LGOM W DZIEWINIE

23.09.2017r.

W programie:

- POPLENEROWA WYSTAWA PRAC ARTYSTÓW
- STOWARZYSZENIA AKTYWNY DZIEWIN
- BLOK ZABAW DLA DZIECI
- WARSZTATY PSZCZELARSKIE
- PREZENTACJE I WYKŁADY O ODNAWIALNYCH ŹRÓDŁACH ENERGII
- EKO SPACER Z WALIZKAMI EKO BADACZA
- WARSZTATY ARTYSTYCZNE (PAPIER, WIKLINA, SŁOMA)
- WARSZTATY RZEŹBIARSKIE
- WARSZTATY EKOLOGICZNE

nagrody • atrakcje • konkursy

ZAPRASZAMY OD GODZINY 10:00 DO 18:00

CTiK W ŚCINAWIE AKTYWNY DZIEWIN

DOLNY ŚLĄSK

PIKNIK REALIZOWANY PRZY WSPARCIU ŚRODKÓW URZĘDU MARSZAŁKOWSKIEGO WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

INDOMO.
galeria meblowa

STREFA PROJEKTANTA

Umów się na **bezpłatne porady**
i spotkanie z projektantem
w wybrane czwartki
w Galerii Indomo.

projektant.indomo@gmail.com



**Centrum
Innowacji**

28 września
start od godz. 12:00

Audiowizualnych

IV MEMORIAŁ
**IWONY
BUGZEK**

na żywo
regionalna.pl

otwarte
MISTRZOSTWA
Lubina
WE WSPINANIU
na trudność

30.09.2017 R.

KIELICH-LUBIN

Regulamin i szczegółowe informacje
www.kielich.lubin.pl

UZDROWICIEL Z FILIPIN CLAVER PALITAYAN PE

Metoda filipińskiego uzdrawiania to mistyczna metoda leczenia pochodząca z Dalekiego Wschodu, jej skuteczność jest ogromna co potwierdzają liczni pacjenci Pana **Clavera PE**, jednego z najlepszych uzdrowicieli filipińskich na świecie. Pochodzi on ze sławnej rodziny filipińskich healerów. Uzdrowiciel poprzez intensywną koncentrację wytwarza dużą energię wokół swych rąk, która pomaga przy leczeniu: chorób nowotworowych, epilepsji, deformacji kręgosłupa, miażdżycy, paraliżach, kamieniach nerkowych i żółciowych, chorobach prostaty, leukemii, wrzodach żołądka i dwunastnicy, guzach i cystach, wadach serca, chorobach oczu, nerwicach oraz chorobach kobiecych i innych schorzeniach.



Przykładem skuteczności uzdrawiania jest:

Pan Wiktor z Katowic, któremu po 2 wizytach zeszły kamienie z woreczka żółciowego, a guz tarczycy wchłonął się, co potwierdza badanie USG.

Panią Janinę z Krakowa do niedawna martwiły dolegliwości: torbiel w piersi oraz mięśniaki na narządach rodnych. Po 3 wizytach torbiel wchłonęła się, a mięśniaki zanikły.

Pan Andrzej z Gdańska dziękuje za wyleczenie prostaty, która dokuczała mu od kilku miesięcy.

Pani Danuta z Wrocławia – po jednej wizycie u uzdrowiciela ustąpiły mi bóle kręgosłupa oraz poprawił mi się wzrok na skutek ustabilizowania poziomu cukru. Dziękuję za pomoc!!!

Dopóki pacjent wierzy w istnienie sił ponadludzkich jest otwarty na działanie uzdrowicieli, może zawsze osiągnąć pomoc.

CLAVER PALITAYAN PE PRZYJMUJE

29 września - **ZIELONA GÓRA**
30 września - **LEGNICA i LUBIN**
1 października - **WROCŁAW**

506 536 270, 784 608 979

Zapisy i informacje od poniedziałku do soboty
w godzinach od 8.00 do 13.00 i od 15.00 do 20.00

PARTNER MEMORIAŁU
Barabai
PRODUCENT KÓSTKI BRUKOWEJ
PATRON MEDIALNY
www.lubin.pl
regionalna.pl
fun.pl

Tarnogaj Sikańnik.pl sudetico wylcioła wspinań.pl
G B RCS Słobkora TR
MAGNET HIGH LEVEL
MEANER rybczyński.pl Brytan JURO FRANS

KIELICH
www.kielich.lubin.pl



Nie pomogli piłkarze pierwszej drużyny. Śląsk pokonał miedziowych 2:0

» Rezerwy KGHM Zagłębia Lubin w meczu ósmej kolejki III ligi przegrały na własnym boisku ze Śląsk Wrocław 0:2. Podopieczni Piotra Jacka w spotkaniu nie zachwycali i nie wygrali już czwartego meczu z rzędu na tym szczeblu rozgrywkowym.

Zdecydowanym faworytem sobotniego meczu z całą pewnością byli gospodarze, którzy ponownie byli wzmocnieni zawodnikami z pierwszego zespołu. W rezerwach na boisku znów obejrzelśmy Konrada Forencę, Krzysztofa Janusa i Łukasza Janoszkę. Nie przełożyło się to jednak na wynik, a nawet na klarowne sytuacje, ponieważ lubinianie co prawda utrzymywali się przy piłce ale grali przede wszystkim wszerek, dlatego trudno było szukać klarownych sytuacji dla KGHM Zagłębia. Goście za

to kontratakowali już w 17. minucie wyszła prowadzenie po bramce Kornela Traczyka. Do przerwy wynik się nie zmienił, a lubinianie na klarowną sytuację czekali do 74. minuty, gdy oko w oko z bramkarzem Śląska stanął wprowadzony na drugą połowę Marcin Gołębiowski. Niewykorzystana sytuacja się zemściła i goście zdobyli drugą bramkę i wywieźli z Lubina trzy punkty.

– Bardzo często atakujemy pozycyjnie dużą ilością zawodników i narażamy się na kontry. O tym oczywiście wie-

my, że przeciwnicy też będą na nie czekać, ale jesteśmy w klubie w jakim jesteśmy. Mamy zdolnych chłopców, którzy wspierani są bardzo często zawodnikami z Ekstraklasy, dlatego nie możemy sobie pozwolić na niskie granie, bo mamy dominować. Musimy jeszcze wyeliminować te przejścia z ataku do obrony, żeby te

kontry nie były dla nas zabójcze. Pomimo fajnego posiadania przegraliśmy ten mecz w pierwszej połowie. W drugiej zmieniliśmy trochę ustawienie, które jest dla nas korzystniejsze, więc te akcje się jakieś tworzyły, mówił po meczu Piotr Jacek, trener rezerw KGHM Zagłębia Lubin.

ADAM MICHAŁIK

KGHM Zagłębie II Lubin – Śląsk Wrocław 0:2 (0:1)

Bramki: Traczyk (17 min), Molski (82 min)

KGHM Zagłębie II: Forenc – Szota, Jończy, Bieliński – Soszyński (46' Pakulski), Spychała – Andrzejczak, Żyra (58' Dudziak), Janoska (76' Ryś), Janus – Nowak (46' Gołębiowski)

KLASA „B”, GRUPA II 2016/2017, OKRĘG LEGNICA

Lp.	Nazwa	Mecze	W	R	P	Punkty	Bramki
1.	Transportowiec Kłopotów	5	4	0	1	12	14-8
2.	Victoria Tymowa	5	3	1	1	10	21-10
3.	Unia Szklary Górne	5	3	1	1	10	17-11
4.	Błysk Studzionki	5	3	0	2	9	10-11
5.	Huzar Raszówka	5	2	2	1	8	9-3
6.	Platan Siedlce	5	2	1	2	7	17-13
7.	Sokół Niechlów	5	2	1	2	7	10-13
8.	Skarpa Orsk	5	2	1	2	7	10-11
9.	Błyskawica Luboszyce	5	2	1	2	7	15-13
10.	Wiewierzanka Wiewierz	5	2	0	3	6	11-10
11.	LZS Żelazny Most	5	1	0	4	3	8-27
12.	Victoria Niemstów	5	0	0	5	0	4-16

Kolejka 5:

Victoria Tymowa – Błysk Studzionki	3:1
Victoria Niemstów – Wiewierzanka Wiewierz	0:2
Unia Szklary Górne – LZS Żelazny Most	5:0
Transportowiec Kłopotów – Błyskawica Luboszyce	3:1
Sokół Niechlów – Huzar Raszówka	0:0
Platan Siedlce – Skarpa Orsk	3:3

III liga 2016/2017, GRUPA III

Lp.	Nazwa	Mecze	W	R	P	Punkty	Bramki
1.	Stal Brzeg	8	7	0	1	21	21-8
2.	Skra Częstochowa	8	5	2	1	17	16-5
3.	KS Polkowice	8	5	2	1	17	17-9
4.	Gwarek Tarnowskie Góry	8	4	3	1	15	12-7
5.	BKS Stal Bielsko-Biała	8	5	0	3	15	9-6
6.	Rekord Bielsko-Biała	8	3	3	2	12	12-10
7.	Górniki II Zabrze	8	4	0	4	12	13-14
8.	KS Stilon Gorzów Wielkopolski	8	3	2	3	11	14-15
9.	Zagłębie II Lubin	8	3	2	3	11	9-11
10.	Piast Żmigród	8	3	1	4	10	12-10
11.	Lechia Dzierżoniów	8	3	1	4	10	12-12
12.	Śląsk Wrocław	8	3	1	4	10	13-19
13.	Ruch Zdzieszowice	8	2	3	3	9	8-8
14.	Pniówek Pawłowice Śląskie	8	2	3	3	9	8-11
15.	Unia Turza Śląska	8	2	1	5	7	11-16
16.	Miedź II Legnica	8	2	1	5	7	6-13
17.	Falubaz Zielona Góra	8	1	3	4	6	6-15
18.	Polonia Głubczyce	8	1	0	7	3	8-18

Kolejka 8:

Ruch Zdzieszowice – KS Polkowice	1:1
Stal Brzeg – Rekord Bielsko-Biała	3:2
Lachia Dzierżoniów – Miedź II Legnica	1:1
Górniki II Zabrze – BKS Stal Bielsko-Biała	0:1
Pniówek Pawłowice Śląskie – Polonia Głubczyce	0:2
Falubaz Zielona Góra – Skra Częstochowa	0:0
Gwarek Tarnowskie Góry – KS Stilon Gorzów Wielkopolski	1:0
Piast Żmigród – Unia Turza Śląska	2:3
Zagłębie II Lubin – Śląsk Wrocław	0:2

KLASA OKRĘGOWA 2016/2017, OKRĘG LEGNICA

Lp.	Nazwa	Mecze	W	R	P	Punkty	Bramki
1.	Prochowiczanka Prochowice	6	5	1	0	16	23-4
2.	Sparta Rudna	6	5	0	1	15	15-4
3.	Konfeks Legnica	6	4	2	0	14	21-3
4.	Odra Chobienia	6	4	1	1	13	11-5
5.	Huta Przemków	6	4	0	2	12	15-10
6.	Iskra Księginice	6	3	2	1	11	10-5
7.	Płomień Radwanice	6	3	2	1	11	17-12
8.	GKS Męcinka	6	3	1	2	10	9-9
9.	Iskra Kochlice	6	2	2	2	8	13-17
10.	Zamet Przemków	6	2	0	4	6	11-11
11.	Czarni Rokitki	6	2	0	4	6	6-16
12.	Kaczawa Bieniowice	6	1	1	4	4	12-13
13.	Kuźnia Jawor	6	1	1	4	4	10-15
14.	KS Legnickie Pole	6	1	0	5	3	7-17
15.	Dąb Stowarzyszenie Siedliska	6	1	0	5	3	9-24
16.	Grom Gromadzyń-Wielowieś	6	0	1	5	1	4-28

Kolejka 6:

Zamet Przemków – Kaczawa Bieniowice	3:1
Iskra Księginice – Konfeks Legnica	1:1
Iskra Kochlice – Grom Gromadzyń-Wielowieś	3:1
Kuźnia Jawor – Czarni Rokitki	2:0
Dąb Stowarzyszenie Siedliska – Huta Przemków	2:6
KS Legnickie Pole – Odra Chobienia	1:2
GKS Męcinka – Płomień Radwanice	1:1
Sparta Rudna – Prochowiczanka Prochowice	0:1

KLASA „A”, GRUPA II 2016/2017, OKRĘG LEGNICA

Lp.	Nazwa	Mecze	W	R	P	Punkty	Bramki
1.	Sparta Parszowice	5	4	1	0	13	14-5
2.	Mewa Kunice	6	4	0	2	12	28-10
3.	Górniki Lubin	6	4	0	2	12	30-15
4.	Rodło Granowice	4	4	0	0	12	19-5
5.	Zryw Kłębanowice	6	4	0	2	12	23-11
6.	Czarni Dzięwiń	6	3	2	1	11	9-6
7.	Albatros Jaskowice	6	3	2	1	11	12-10
8.	Orzeł Mikołajowice	5	3	1	1	10	11-4
9.	Kolejarz Miłkowice	5	2	1	2	7	14-13
10.	Wilki Różana	6	2	0	4	6	19-25
11.	Krokus Kwiatkowice	5	1	1	3	4	9-15
12.	Park Targoszyn	5	1	0	4	3	9-27
13.	Fortuna Obora	6	1	0	5	3	15-34
14.	Unia Miłoradzice	5	0	2	3	2	6-15
15.	Zjednoczeni Snowidza	6	0	0	6	0	2-25

Kolejka 6:

Albatros Jaskowice – Zryw Kłębanowice	0:5
Górniki Lubin – Zjednoczeni Snowidza	5:1
Fortuna Obora – Wilki Różana	7:4
Czarni Dzięwiń – Mewa Kunice	3:1
Kolejarz Miłkowice – Park Targoszyn	5:2
Krokus Kwiatkowice – Rodło Granowice	1:6
Unia Miłoradzice – Sparta Parszowice	1:2
Październik Mikołajowice	

SPORT-TRACK IV LIGA 2016/2017, GRUPA DOLNOŚLĄSKA (ZACHÓD)

Lp.	Nazwa	Mecze	W	R	P	Punkty	Bramki
1.	AKS Strzegom	6	5	0	1	15	20-7
2.	Apis Jędrzychowice	6	4	2	0	14	14-3
3.	Orkan Szczedrzykowice	6	4	1	1	13	11-8
4.	Stal Chocianów	6	4	0	2	12	14-10
5.	Odra Ścinawa	6	3	2	1	11	19-7
6.	Włóknarz Mirsk	6	3	1	2	10	13-8
7.	Orla Wąsosz	6	3	1	2	10	9-6
8.	Karkonosze Jelenia Góra	6	2	2	2	8	12-10
9.	Sparta Grębocice	6	2	2	2	8	10-9
10.	Chrobry II Głogów	6	2	1	3	7	16-16
11.	Górniki Boguszów-Gorce	6	2	1	3	7	4-17
12.	Nysa Zgorzelec	6	1	2	3	5	7-13
13.	Sudety Giebułtów	6	1	2	3	5	8-15
14.	Górniki Złotoryja	6	1	1	4	4	7-14
15.	Olimpia Kowary	6	1	1	4	4	10-19
16.	Olimpia Kamienna Góra	6	0	1	5	1	6-18

Kolejka 5:

Włóknarz Mirsk – AKS Strzegom	1:2
Sparta Grębocice – Olimpia Kowary	4:1
Apis Jędrzychowice – Chrobry II Głogów	1:1
Orla Wąsosz – Sudety Giebułtów	2:2
Nysa Zgorzelec – Orkan Szczedrzykowice	0:3
Odra Ścinawa – Górnik Boguszów-Gorce	8:0
Olimpia Kamienna Góra – Stal Chocianów	2:4
Karkonosze Jelenia Góra – Górnik Złotoryja	4:1

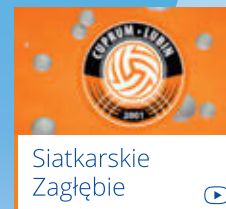
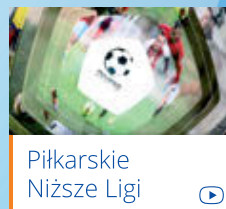
reklama

regionalna.pl
TWOJA LOKALNA TELEWIZJA

REGIONALNE
PROGRAMY

SPORTOWE

częstotliwość 650 MHz kanatu 43



LUBIN
LEGNICA
GŁOGÓW
POLKOWICE
JAWOR
ZŁOTORYJA



MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O.

posiada do wynajęcia:

- pomieszczenie magazynowe o łącznej powierzchni 86,98 m²
- pomieszczenie magazynowe o łącznej powierzchni 138,14 m²

Pomieszczenia zlokalizowane są w Lubinie przy ul. Rzeźniczej 1.

Wszystkie pomieszczenia posiadają instalacje elektryczne.

Dodatkowe informacje dostępne są na stronie internetowej

www.mpwik.lubin.pl

lub pod numerem telefonu: 76 746 80 23/26

od poniedziałku do piątku od godz. 7⁰⁰ do 15⁰⁰

LLS
LUBIŃSKA LIGA SQUASH
Centrum
Zapraszamy!
Innowacji
Audiowizualnych

zapisy do 4.10.2017

Dla najlepszych przewidujemy nagrody, dla wszystkich – poczęstunek

- ilość miejsc ograniczona
- podział na grupy w zależności od poziomu zaawansowania
- więcej informacji i regulamin dostępny jest na <http://rcslubin.pl/hala-widowiskowo-sportowa/squash>

Więcej informacji: tel. 76 756 11 19

THOMAS ANDERS
MODERN TALKING BAND

4 LISTOPADA
LUBIN HALA RCS

BILETY:
KUPBILET24.PL | TICKETPRO
EVENTIM | EBILET
EMPIK | SATURN | HALA RCS

99 ZŁ PŁYTA | 129 ZŁ SIEDZĄCE
139 ZŁ GOLDEN CIRCLE

II TURNIEJ TENISA STOŁOWEGO GRAND PRIX LUBINA

23 WRZEŚNIA 2017 (SOBOTA)

HALA SPORTOWA SP 14 UL. NORWIDA 10 GODZ. 10:00

ORGANIZATORZY:

NOWE KATEGORIE

- WETERAN 50+
- AMATOR Z LUBINA

WPISOWE 0 ZŁ

zapisy:
www.TSZaglebieLubin.pl

Siatkarska rodzina się powiększa

» Po raz pierwszy w historii zespoły Cuprum Lubin, poczynając od grup młodzieżowych, a kończąc na seniorach oraz Siatkarska Akademia Malucha, zaprezentowały się szerszej publiczności w lubińskiej galerii Cuprum. Kibice mogli wziąć udział w różnych konkursach, a także zobaczyć siatkarzy w akcji na boisku przygotowanym w atrium centrum handlowego.

Lubińscy siatkarze stawili się w galerii w pełnym składzie.

– Po zakończonych mistrzostwach nieco się rozchorowałem, ale już wróciłem do treningów i zakończyłem kurację antybiotykową. Prezentacja jest wspólnym wydarzeniem, większa bliskość z kibicami i okazja do rozmów – podkreśla Łukasz Kaczmarek, repre-

sportowo i razem wspominali ważną postać w historii Cuprum Lubin, a w zaledwie dwa dni później wyszli bezpośrednio do kibiców, aby razem świętować i pograć w siatkówkę.

– Zapotrzebowanie na siatkówkę jest w mieście i pomimo pięknej pogody, chcieli spędzić popołudnie z nami. Rodzina siatkarska się powiększa. W krótkim



Wszystkie siatkarskie zespoły świętowały z kibicami w lubińskiej galerii



zentant kraju i atakujący Cuprum Lubin.

W krótkim czasie siatkarze zaaplikowali swoim sympatykom podwójną dawkę emocji. Najpierw podczas Memoriału im. Jana Rutyńskiego wykazali się

czasie mamy bardzo dużo emocji i pracy, ale chcemy kontynuować dzieło Janka. Zawsze podkreślamy jego rolę. Przez nasze wyniki chcemy mu oddać hołd – podkreśla Dariusz Biernat, prezes Cuprum Lubin.

Od początku do końca walka na najwyższych obrotach – tak widzi swoją drużynę szef miedziowych, a także kibice. Takie samo zaangażowanie obiecywali młodzi siatkarze z kategorii Młodzika, Kadeta i Ju-

niora (podopieczni Daniela Dłużniakiewicza, Kamila Jaza i Jerzego Zwierko), a także siatkarki, które rozpoczną w tym sezonie przygodę w III lidze.

Podczas prezentacji wszystkich zespołów został rozegrany mecz. Drużyny stanowili seniorzy Cuprum Lubin i adepci Siatkarskiej Akademii Malucha Przemysław Cedro. Były także tańce z cheerleaderkami i pokonywanie przeszkód dla najmłodszych. Można było oczywiście zrobić sobie zdjęcie z siatkarzami i wziąć autograf.

MARIUSZ BABICZ

Rugbyści zapraszają na ekstremalny bieg na terenie Skweru im. Tadeusza Zastawnika



Bieg Rugbyści już po raz trzeci

III Bieg Rugbyści organizowany przez lokalny Klub Rugby Miedziowi Lubin, to kolejna okazja do sprawdzenia się w nieco bardziej ekstremalnych warunkach. Inicjatywa za każdym razem cieszy się sporym zainteresowaniem. W tym roku odbędzie się 30 września.

Jest to bieg przełajowy o dystansie ok. 2,5km (jedno okrążenie) na trasie znajdują się przeszkody m.in. bieg rzeczka, kontenery z wodą, czołganinie się.

Podczas biegu uczestnicy mogą spodziewać podbiegów i zbiegów, oczywiście nie zabraknie także elementów, w których trzeba będzie się zatrzymać, złapać oddech i odpowiedzieć trafnie na zadawane, z reguły proste pytania.

Bieg będzie składał się z 3 elementów:

– BIEG SZTAFETOWY (grupa 3 osobowa) każda osoba z grupy musi przebiec jedno okrążenie przekazując „pałeczkę” następnemu zawodnikowi. W momencie dotarcia na metę ostatniego, trzeciego zawodnika z grupy czas jest zatrzymany.

– WYCISKANIE NA ŁAWECZCE (grupa 3 osobowa) na sztandze założone jest 60kg – mężczyźni lub 30 kg – kobiety Do wyciśnięcia jest 150 powtórzeń. Wyciskać może jedna osoba lub można się zmieniać. Wybór należy do grupy. Czas jest doliczany do wyniku sztafety.

– BIEG INDYWIDUALNY (3 okrążenia) bieg tą samą trasą co bieg grupowy lecz z delikatnymi zmianami.

Wpisowe tylko 10zł/osoba

MARIUSZ BABICZ

Pizzeria Pompea
czynne codziennie od 11⁰⁰ do 23⁰⁰

Organizujemy imprezy okolicznościowe: komunie, stypy, chrzty, wesela, barbórki, imprezy firmowe, szkolenia i inne

Lubin ul. Osiedlowa 4 ☎ 76 842 70 92

10 pizza GRATIS! na dowóz

LOKAL DLA NIEPALĄCYCH

Szcutnik

CENTRUM REKREACJI I SPORTU

Sala Weselna

- spotkania: rodzinne i firmowe
- imprezy: integracyjne w plenerze

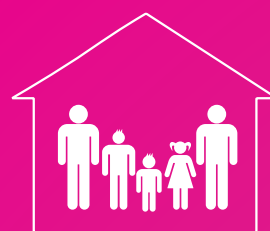
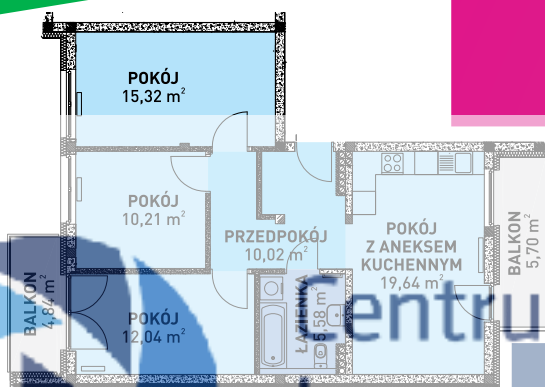
Obora, ul. Lubińska 36
www.centrum-szcutnik.pl
OBIEKT MONITOROWANY

tel. 786 100 652 · 601 595 472

RTBS

3 032 zł/m²

OFERTA SPECJALNA

PRZYLESIE
NOWE
MIESZKANIABiuro sprzedaży:
Lubin, Rzeźnicza 1, tel. 76 746 32 55więcej informacji na www.rtbs-lubin.plDOSTANIESZ
72 600 zł
w programie MdMW OFERCIE
DLA
RODZIN Z **3 DZIECI***
lub więcej

- możesz być właścicielem lub współwłaścicielem innych mieszkań i domów
- brak limitu wieku (możesz mieć więcej niż 35 lat)

| ** dopłata z MdM | * małoletnie lub uczące się do 25 roku życia |

4 POKOJE
72,81 m²
+ 2 BALKONY
10,54 m²cena mieszkania
dofinansowanie MdM284 000 zł
– 72 600 zł**PŁACISZ **211 400 zł****3032 zł/m²**SEGREGACJA ODPADÓW KOMUNALNYCH
ZOBACZ JAKIE TO PROSTE!MPWiK
MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O.ODPADY
LUBIN

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Lubinie informuje, że odpady selektywnie zebrane mogą zostać oddane w ramach opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi na terenie Gminy Miejskiej Lubin do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych, który znajduje się przy ul. Zielonej 1.

PSZOK



Godziny otwarcia:

pn., śr., pt.: 8:00 - 12:00



wt., czw.: 12:00 - 16:00

sob.: 10:00 - 16:00

Więcej informacji pod numerami telefonów:



76 724 99 70



724 240 002

- papier i tektura
- metal
- tworzywa sztuczne
- szkło opakowaniowe
- opakowania wielomateriałowe
- odpady zielone
- meble i inne odpady wielkogabarytowe
- przeterminowane leki i chemikalia
- zużyte baterie i akumulatory
- zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny
- odpady budowlane i rozbiórkowe, stanowiące odpady komunalne
- zużyte opony



WWW.ODPADY.LUBIN.PL

Przyjacielski remis

» W meczu otwierającym dziewiątą serię spotkań ekstraklasy Zagłębie Lubin na wyjeździe zremisowało 1:1 z Arką Gdynia. Bramki zdobywali dla Arki Damian Zbozień, a dla gości Patryk Tuszyński.

Pierwsze minuty spotkania to dobra gra ofensywna podopiecznych Leszka Ojrzyńskiego, którzy zepchnęli gości pod własne pole karne. Swojej szansy na zdoby-

cie bramki szukał pomocnik Marcus da Silva, ale solidna defensywa miedziowych plus Martin Polacek w bramce, nie pozwoliła gospodarzom na zbyt wiele. Dopiero po dziesięciu minutach ekipa Piotra Stokowca uwolniła się i rozpoczęła ofensywę. Tutaj jednak goście nie zaprezentowali wielkiej piłki. Wyrównane 45. minut zakończyło się bezbramkowym remisem. Obaj szkoleniowcy nie zdecydowali się także na zmiany w tej części meczu.

W drugiej połowie już na samym początku mogliśmy liczyć na sporo emocji. W 48. minucie pomocnik Bartłomiej Pawłowski znalazł się w sytuacji sam na sam z Pavelem Steinborem. Nie potrafił jednak skutecznie zaskoczyć golkipera gospodarzy. Miedziowi zaczęli śmiało atakować gdynian. Chwilę później silny strzał z dystansu oddał Filip Starzyński.

Atak okazał się niecelny. W 62. minucie gospodarze wykonywali rzut rżny. Piłka trafiła pod nogi Damiana Zbozienia. Były zawodnik miedziowych pewnym strzałem pokonał Polacka strzałem w krótki róg. W me-

czu przyjaźni wynik szybko uległ zmianie. W 79. minucie Patryk Tuszyński dał Zagłębiu remis. Bramka podobna jak Zbozienia. W spotkaniu więcej goli nie padło i ekipy podzieliły się punktami.

MARIUSZ BABICZ

Arka Gdynia – Zagłębie Lubin	1:1 (0:0)
Bramki: 62' Zbozień, 79' Tuszyński	
Widzów: 7357	
Arka Gdynia: Steinbors – Zbozień, Marcjanik, Helstrup, Marciniak – Soldecki, Sambea Kakoko – Jazwić (46' Szwoch), Vinicius (C) (72' Zarandia), Nalepa – Siemaszko (76' Jurado).	
Zagłębie Lubin: Polacek – Guldán (C), Kopacz, Jach – Czerwiński, Matuszczyk, Starzyński (86' Jagiełło), Kubicki, Balić (75' Woźniak) – Pawłowski (69' Tuszyński), Świerczok.	

Lotto Ekstraklasa, sezon 2017/2018				
Lp.	Drużyna	M	Bramki	Pkt
1	Lech Poznań	9	15:4	18
2	Górník Zabrze	9	20:13	16
3	KGHM Zagłębie Lubin	9	14:7	16
4	Legia Warszawa	9	12:9	16
5	Wista Kraków	9	12:12	16
6	Jagiellonia Białystok	8	10:9	14
7	Sandecja Nowy Sącz	9	9:8	14
8	Śląsk Wrocław	9	12:12	13
9	Korona Kielce	9	10:11	11
10	Arka Gdynia	9	8:10	11
11	Wista Płock	9	8:12	11
12	Lechia Gdańsk	8	10:10	9
13	Pogoń Szczecin	9	8:12	8
14	Piast Gliwice	9	9:16	8
15	Cracovia	9	10:16	6
16	Bruk-Bet Termalica Nieciecza	9	6:12	5



Miedziowi podzieliли się punktami z ekipą Leszka Ojrzyńskiego

PIŁKARKI RĘCZNE ŚWIĘTUJĄ 35-LECIE SEKCJI

■ W 1985 roku Jan Pawlak, Henryk Krugliński i Franciszek Hawrysz założyli sekcję piłki ręcznej w Lubinie, która pozwoliła rozwijać swoje umiejętności wielu piłkarzom. Dzięki senior-skiemu szczyptorniakowi, juniorki nie musiały opuszczać swojego miasta i mogły dalej reprezentować Lubin. Tak rozpoczęła się historia, która toczy się już 35 lat.

Zanim piłkarki ręczne Zagłębia brały udział w seniorskich rozgrywkach, sekcja miała swoje solidne podwaliny już w latach 60-tych XX wieku. Dużą rolę odegrali nauczyciele Szkoły Podstawowej nr 1, jak Helena Hawrysz i Jan Surówka, absolwenci Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu. Prowadzili zajęcia w ramach SKS z lekkiej

atletyki i piłki ręcznej. Szkółka miała skromną bazę, bo jedno boisko asfaltowe i małą salę gimnastyczną, ale wielkie ambicje, co przełożyło się na wyniki. Większość dziewcząt po szkole podstawowej udała się do Technikum Ekonomicznego, gdzie szczyptorniak cieszył się wielkim zainteresowaniem.

W późniejszym czasie powstał klub MKS Cuprum Lubin. W rozgrywkach juniorek, piłkarki z naszego miasta radziły sobie bardzo dobrze. Na asfaltowym boisku w Gryfowie, szczyptorniastki z Lubina rozegrały pierwszy mecz mistrzowski, pokonując Gryfeks 12:8. Decydujący mecz o wejście do Ligi juniorek miejscowe piłkarki zagrały z „Nysą” Kłodzką.

– Mecz odbył się w bardzo trudnych warunkach na

asfaltowym boisku przy trzydziestostopniowym upale. Stopy piłkarek, które grały w trampkarz, pokryły się pęcherzami. Wspominam o tym, aby uświadomić obecnym graczom, jak trudne i pełne poświęcenia były pierwsze lata piłki ręcznej w Lubinie – podkreśla Franciszek Hawrysz.

Później pod wodzą Juliana Krasieńskiego, zespół juniorek dwukrotnie zakwalifikował się do finału mistrzostw Polski. – Po zakończeniu wieku juniorki, nasze zawodniczki zmuszone były wędrować po różnych klubach seniorskich w Polsce. Anna Langner, najlepsza zawodniczka Cuprum, przeszła do Kielc, a następnie do AKS Chorzów. Niektóre przeszły do Opola. W Lubinie czyniliśmy więc starania, aby stworzyć seniorki na bazie

juniorek. Z powodów finansowych szybko odstąpiliśmy od rozgrywek – wspomina historyk kultury fizycznej.

W konsultacji z prezesem MKS Zagłębia Lubin Witoldem Parchimowiczem, w 1985 roku powstała w końcu sekcja piłki ręcznej seniorskiej. W sezonie 1982/1983 zespół w lidze okręgowej zajął pierwsze miejsce. Dzięki temu lubinianki zagrały w barażach o II ligę. Dopiero w sezonie 1984/1985 pod wodzą Juliana Krasieńskiego i Wiesława Jureckiego, Zagłębie rozwinęło skrzydła i awansowało do II ligi. Warto podkreślić, że większość składu to absolwentki Liceum Medycznego i Ekonomicznego z Lubina. Takie były początki żeńskiego szczyptorniaka Zagłębia Lubin w naszym mieście.

MARIUSZ BABICZ

Szlagier dla Metraco!

■ Wicemistrz Polski ograł mistrza Polski w szlagierze 3. kolejki PGNiG Superligi Kobiet. Metraco Zagłębie Lubin po bardzo dobrym meczu pokonało Vistal Gdynia 28:21 (14:13). Dzięki wygranej miedziowe zostały nowym liderem rozgrywek!

Vistal zgubił piłkę w ataku i po chwili przegrywał 0:1. Atomowym rzutem z drugiej linii popisała się Żana Marić. Na jej bramkę odpowiedziała Patricia Matieli, ale kilkanaście sekund później z koła po podaniu Marić rzuciła Jovana Milojević. Na pierwsze prowadzenie w meczu – 3:2 gdynianki wyszły w czwartej minucie. W 11. minucie, przy wyniku 5:6, Monikę Malickiewicz w bramce zmieniła Monika Wąż, która od razu popisała się udaną interwencją. To dało sygnał jej koleżankom z drużyny, które rzuciły dwie bramki z rzędu i odzyskały prowadzenie. Pierw-

sza połowa mogła się podobać kibicom, emocji nie brakowało, a wynik cały czas był na „styku”. Na dwie bramki miedziowym udało się odskoczyć w 20. minucie, po trafieniu Aliny Wojtas. Do szatni lubinianki, głównie za sprawą świetnie spisującej się w bramce Moniki Wąż i bezbłędnej Żany Marić, schodziły wygrywając 14:13.

W drugiej połowie pierwsza bramka padła po trzech minutach. Zdobyla ją najsukuteczniejsza na parkiecie Żana Marić. Dziesięć minut przed końcem Agnieszka Truszczyńska wzięła czas dla swojej drużyny przy wyniku 22:16 dla miedziowych. Vistal nie mógł już wiele zdziałać, przy tak dysponowanej obronie gospodarzy i skuteczności Marić.

Mecz zakończył się pewną wygraną Metraco Zagłębia Lubin 28:21!

ŁUKASZ LEMANIK

Dzięki zwycięstwu nad Vistalem, lubinianki są liderkami Superligi Kobiet



Fot. Paweł Andrachiewicz

Metraco Zagłębie Lubin – Vistal Gdynia 28:21 (14:13)

MVP meczu: Żana Marić i Monika Wąż (Metraco Zagłębie)
Metraco Zagłębie: Wąż, Malickiewicz – Grzyb 3, Trawczyńska 1, Buklarewicz, Wasiak 1, Rosińska, Górna 1, Piechnik 2, Ważna 1, Marić 12, Wojtas 1, Belmas 1, Pielesz 3, Milojević 2.
Vistal: Gapska, Kordowiecka – Zych 2, Łabuda 2, Janiszewska 5, Kozłowska 2, Szarawaga, Matieli 3, Stanulewicz 1, Kulwińska 1, Uścińowicz 1, Pękała 1, Gutkowska, Borystawska 2, Błaszowska 1.

PGNiG Superliga Kobiet, sezon 2017-2018

Lp.	Zespół	M	Z	R	P	Bramki z/s	Punkty z	Punkty s
1.	MKS Perła Lublin	3	3	0	0	98:60	9	0
2.	Metraco Zagłębie Lubin	3	3	0	0	97:62	9	0
3.	Vistal Gdynia	4	3	1	0	104:96	9	3
4.	KRAM Start Elbląg	3	2	1	0	89:72	6	3
5.	Piotrcovia Piotrków Tryb.	3	2	1	0	89:79	6	3
6.	KPR Jelenia Góra	3	2	1	1	69:79	5	4
7.	SPR Pogoń Szczecin	3	1	2	0	71:72	3	6
8.	KPR Gminy Kobierzyce	3	1	2	0	75:77	3	6
9.	Energia AZS Koszalin	3	1	2	0	73:75	3	6
10.	UKS PCM Kościerzyna	4	1	3	0	90:137	3	9
11.	KPR Ruch Chorzów	3	0	3	0	74:100	1	8
12.	Korona Handball Kielce	3	0	3	0	61:81	0	9

Mecz kwalifikacyjny do Mistrzostw Europy w Piłce Ręcznej Kobiet Francja 2018

POLSKA vs WŁOCHY

27.09.2017 | RCS LUBIN | godz. 18:00

Najważniejszy uśmiech dziecka

» 289 osób wzięło udział w czwartej edycji Biegu Dinusia. Bawili się dzieci, a także ich rodzice, którzy podczas biegu spacerówek również mieli okazję wykazania się sportowo. Młodym zawodniczkom i zawodnikom kibicowała rodzina Chudak, której przekazano zebrane pieniądze, aby wspomóc finansowo rehabilitację 12-letniego Pawelka.

Na linii startu pojawiło się 289 osób (266 dzieci i 23 opiekunów w biegu spacerówek).

Wielu uczestników ma w krwi bieganie. Dyscyplina ta jest niemalże ich rodzinną tradycją. – Kiedy biegam, mam niesamowitą frajdę. Utrzymuje się kondycję, a ja uwielbiam sport, bo uprawiam także piłkę nożną – podkreśla Tomasz Madej, zwycięzca w kategorii 2008-2009. – Jestem bardzo dumna z sy-

na temat Lubina, a także trener i zawodnik Miedziowych Rugby Lubin Tomasz Nimczyk.

– Promowanie sportu jest bardzo ważne, szczególnie jeśli integruje całe rodziny, zachęca do aktywności fizycznej już od najmłodszych lat. Dlatego bardzo chętnie wspieramy takie inicjatywy. – mówi Tymoteusz Myrda, prezes Stowarzyszenia Lubin 2006, które m.in. ufundowało koszulki dla zawodników.

Impreza odbyła się przy wsparciu rzeczowym i materialnym Regionalnego Centrum Sportowego, starostwa powiatowego, Urzędu Miejskiego w Lubinie, Centrum Edukacji Przyrodniczej w Lubinie, a także Stowarzyszenia Lubin 2006.

– Najbardziej w tej imprezie chodzi o zadowolenie i uśmiech uczestników. My ze swej strony organizacyjnej mamy jeszcze kilka rzeczy do poprawy, ale są to niewielkie aspekty. Najistotniejsze jest to, że impreza nam się udało. Bieg Dinusia ma sprawiać radość dzieciom. Jeśli zaszczepimy aktywność fizyczną od najmłodszych lat,



Czwarta edycja wyjątkowego biegu dała uczestnikom wiele radości i wzruszeń.



nów. Dwóch stanęło na podium. Jeden w starszej, a drugi w młodszej kategorii, a trzeci biegł z tatą w spacerówce. Ja też biegam, więc jest to takie rodzinne u nas – puentuje Anna Madej, mama Tomasza.

Dwa dni imprezy zakończył bieg spacerówek. Swoją kondycję mogli zaprezentować rodzice, którzy prowadzili wózki z pociekami w wieku od 1 do 2 roku życia. Łącznie 23 dorosłych stanęło na linii startu. Najlepszy okazał się Łukasz Dominów z rocznym Tymonem.

Finał imprezy przygotowanej przez STP Wędrowiec przysporzył wielu emocji zarówno uczestnikom jak i widzom. Nagrody, czyli okazałe dinozaury i dyplomy, wręczali Henryk Rusewicz autor historycznych publikacji

to będzie miało to owoce w przyszłości. Rozłożony na dwa dni sposób przeprowadzania zawodów zdaje egzamin. Jest więcej emocji i więcej się o tym mówi i możemy więcej zebrać do puszek dla chorego dziecka – puentuje Piotr Socha. Przypomnijmy jeszcze, że wszystkie fundusze zebrane przy okazji Biegu Dinusia, zostały przekazane na rehabilitację chorego Pawła Chudaka.

MARIUSZ BABICZ



Fot. Mariusz Babicz

**24 września
13:00**

**ZAGŁĘBIE LUBIN
MMTS KWIDZYN**